Nr. 259. Niedziela, dnia 11 Listopada 1934 roku. Cena 10 gr. Rok XXIX

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

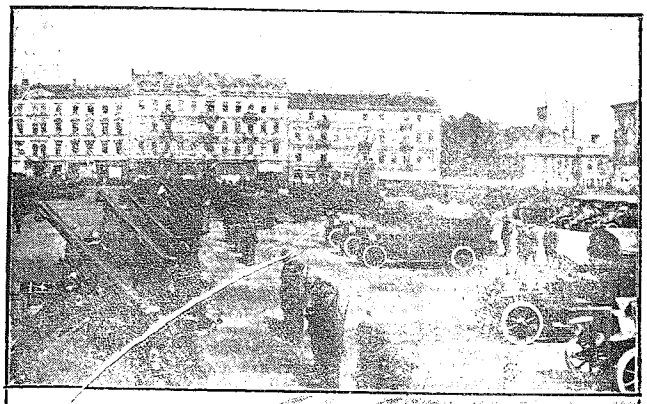

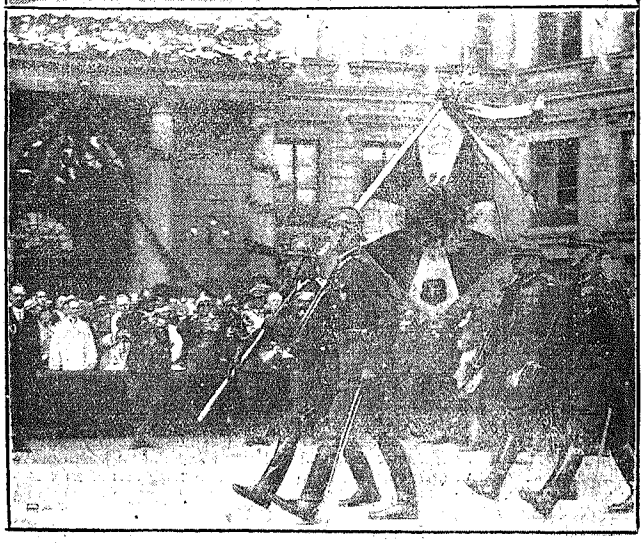

NASZA OBRONA PAŃSTWA. REWJE ARMJI POLSKIEJ.

1918 11 XI 1934

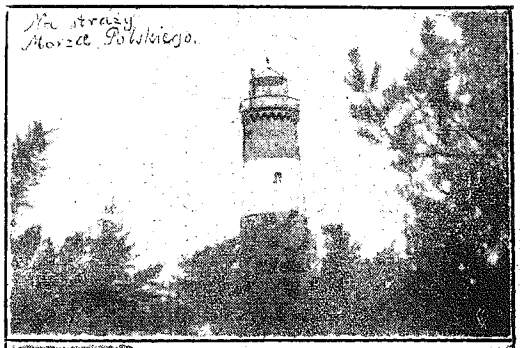

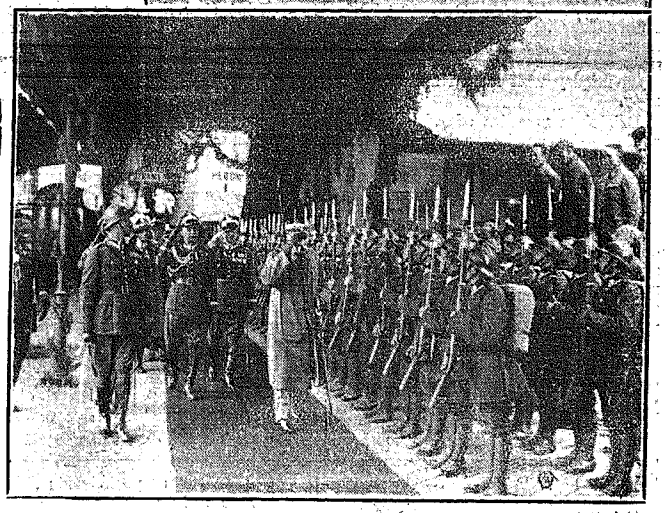

W radosne Święto Niepodległości

Szesnaście lat temu nad ziemią polską, umęczoną i rozdartą, zlaną krwią wrogów i obrońców, na niebie czarnym mrokiem klęski pokrytem, rozbłysły pierwsze blaski jutrzenki swobody, zapowiadające przyjście „słońca wolności".

Działo się to wśród największej zawieruchy wojennej, jaką znały dotąd dzieje naszej cywilizacji. Świat stał jeszcze w ogniu. Pół Europy ogarnęła pożoga, setki i tysiące wsi i miast czerniało zgliszczami, miljony walczących ze sobą ludzi stały pod bronią. Europa przeżywała jedną z największych klęsk swej kultury, największą epopeję zniszczenia swego dorobku cywilizacyjnego.

Jedynym blaskiem tego ponurego obrazu była właśnie zapowiedź wolności dla kilku narodów, jęczących dotąd pod jarzmem obcych zaborów, wśród których na pierwszem miejscu stał naród polski. — Wolność ta rodziła się we krwi, w straszliwych konwulsjach przewrotu, obejmującego dotychczasowy ustrój polityczny Europy.

Z trzech tronów, których ciężar przygniótł wolność polskiej ziemi, jeden już leżał wówczas w gruzach, runąwszy pod naporem okrucieństwa i barbarzyństwa, które carat sam wytworzył w ludzie, przez siebie rządzonym. Dwa inne chwiały się, aby runąć również za chwilę. Na skrwawionych po wielekroć polach Francji zjednoczone szeregi żołnierzy francuskich, angielskich i amerykańskich rozbijały resztki potęgi Hohenzollernów. Pomiędzy Alpami a doliną Panu kruszejąca potęga Habsburgów odbierała ostatnie ciosy od włoskich armat.

Polska leżała prawie bezpańska, niczyja, rozorana straszliwym pługiem wojny, pozbawiona granic. Tylko naród polski na niej, odetchnąwszy po dopiero co skruszonych jarzmach najeźdźców, prężył pierś, by wydać z niej okrzyk wolności i prężył członki, by zrzucić z siebie jeszcze resztki łańcuchów niewoli. Wśród burzy, rozszalałej nad światem, wśród grzmotów i błysków, wśród huku walących się tronów, gromadziły się wszystkie siły narodu polskiego, dotąd nurtujące w różnych korytach, aby zestrzelić się i zlać w jedno łożysko potężnego prądu, rwącego ku wolności.

Dnia 11-go listopada 1918 roku pękły ostatnie ogniwa kajdan niewoli, zerwane bohaterskim porywem najlepszych synów Narodu. Ziścił się wymarzony cud: Polska była wolna!

Od tych niezapomnianych chwil minęło już lat szesnaście. I kiedy oglądamy się dzisiaj poza siebie, widzimy, że bogate są nasze dzieje z tego okresu. Niejedno przeszliśmy i niejedno musieliśmy przezwyciężyć. Los darzył nas najrozmaitszemi niespodziankami. A choć nie brak nam było częstokroć ciężkich przeciwieństw, choć wyciągały się ku nam nieraz zdradzieckie macki nieprzyjaciół — umieliśmy jednak **pokonać** wszelkie wrogie zakusy i przeciwieństwa losu i dzisiaj Polska stoi jako jeden z potężnych czynników twórczych w zespole wielkich mocarstw europejskich.

Jak wspomniano na wstępie, powstała Polska w trudnych, bardzo ciężkich warunkach. Ziemie polskie, rozdarte między trzy zabory, rządzone każda inaczej dla zniszczenia ducha polskiego, przedstawiały tereny bardzo od siebie oddalone. To też złączenie wszystkich dzielnic polskich w jedno potężne państwo stanowiło wówczas jedno z najpoważniejszych zagadnień. Ponadto już u zaczątków niepodległości, w chwili, gdy cały naród polski stanąć miał do odbudowy zniszczonych przez działania wojenne ziem — w tej chwili zdradziecka łapa komunizmu wyciągnęła się w stronę Polski i rozpoczął się ponowny krwawy bój o niepodległość naszego państwa.

Trudne były zatem zadania, przed któremi stanęła odrodzona Polska, trudniejsze, niż napotykały je inne wskrzeszone po wojnie światowej państwa. I dlatego też, choć dzisiaj nie wszystko układa się w Polsce, jakby tego szczerze czujące serca polskie pragnęły, choć ciężki kryzys gospodarczy dokucza wszystkim warstwom społeczeństwa — radość i dziękczynienie obudzić się muszą w naszych sercach.

Faktem jest bowiem, że mimo nadziei naszych wrogów, którzy na początku nazywali Polskę „państwem sezonowem", przetrwaliśmy wszystkie burze dziejowe i ugruntowaliśmy tak silnie fundamenty naszej państwowości, że Polska jest dziś najpoważniejszym czynnikiem państwowym między wschodem i zachodem Europy.

Dzisiejsza rocznica odzyskania Niepodległości **powinna** być obchodzona przez całe społeczeństwo polskie nietylko uroczyście, ale i w nastroju radosnym. Nie poddając się tedy codziennym troskom i zmartwieniom, lecz radością serca napełniwszy na wspomnienie, że dziś obchodzimy rocznicę, gdy w rozgwarze zwycięskiego szczęku broni wolni żołnierze w wolnej Polsce do boju szli, aby oczyścić z najeźdźców Jej ziemie, wspominając upojne chwile owych dni, czerpmy z tych wspomnień mocną wiarę w świetlaną przyszłość Polski i naprzekór złym mocom, tak zewnętrznym, jak i wewnętrznym, budujmy Jej przyszłość z tym samym radosnym zapałem, który dominował w dniu 11-ym listopada 1918 roku.

R...

Ś. P.

JADWIGA z KENIGSBERGÓW

LUDWIKOWA LEWKOWICZOWA

zmarła po krótkich cierpieniach dnia 9 listopada 1934 roku.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi w niedzielę 11-go listopada 1934 r. o godz. 2-ej po południu z domu żałoby Katedralna 9.

O czem zawiadamiają zrozpaczeni

Córka, siostry, brat i rodzina.

Odezwa gen. J. Hallera

Z racji szesnastolecia od ukończenia wojny światowej gen. Józef Haller, wódz armji polskiej, walczącej przy boku Francji przeciw Niemcom, wydał odezwę-rozkaz do swych dawnych podkomendnych, przeznaczoną do odczytania na zebraniach organizacyjnych we wszystkich oddziałach Związku Hallerczyków.

W odezwie tej gen. Haller podnosi wiekopomne znaczenie stworzonej pod jego przewodem „na bratniej ziemi francuskiej w całem tego słowa znaczeniu niezależnej armji narodowej'" — „dzięki przewidującej polityce Komitetu narodowego, kierowanego przez Romana Dmowskiego, oraz dzięki ofiarnemu wysiłkowi Polonji amerykańskiej, której przewodził Ignacy Paderewski". Przypomina dalej gen. Haller dawnym swym żołnierzom walki II-ej brygady karpackiej legjonów przeciw wojskom rosyjskim i dalsze etapy, poprzez Rarańczę i Kaniów, aż do momentu podkreślonego na wstępie utworzenia armji polskiej we Francji, uprzytomniając następnie niepożyte zasługi hallerczyków w walkach pod Lwowem z Ukraińcami i potem — z bolszewicką nawałą.

Dając wyraz zrozumieniu rozlicznych trudności, jakie w czasach obecnych przeżywać muszą dawni jego podkomendni, wierni zawsze swym hasłom sztandarowym, gen. Haller ufa, że w Polsce zwycięstwo ostateczne zawsze odnieść muszą niezłomne zasady chrześcijańskie, przez naród polski wyznawane.

Gen Haller przypomina dalej obowiązek bacznego czuwania, szczególnie nad prastaremi ziemiami piastowskiemi, zawsze zagrożonemi.

Odezwę swą, datowaną w Gorzuchowie, gen. Haller streszcza w takim apelu końcowym:

„Solidarni z Narodem i karni w każdym swym wysiłku, świadomi swych obywatelskich obowiązków, oraz odpowiedzialności, ale i przynależnych wolnym obywatelom praw — pracujcie zawsze w imię naszego bojowego hasła: „Dla Ciebie Polsko i dla Twej Chwały!"

Żydzi w szkolnictwie

Jak już donieśliśmy w telegramach, przed kilku dniami delegacja Stowarzyszenia chrześcijańsko - narodowego nauczycieli szkół powszechnych udała się do ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, aby otrzymać od niego wyjaśnienia kilku spraw, dotyczących naszego szkolnictwa. Między innemi sprawami — pisze na ten temat „Gazeta Warszawska" — poruszono **kwestję nauczycieli żydów w szkołach powszechnych**, która, jak wiadomo, wywołuje w całym kraju wielkie rozgoryczenie ludności polskiej.

Minister Jędrzejewicz oświadczył, że kwestji tej nie uważa za zasadniczą ze stanowiska pedagogicznego. Nauczyciele żydzi w szkołach powszechnych, które nie są wyznaniowemi, nie powinni niepokoić opinji publicznej, a w wypadkach zaognienia na tem tle stosunków między szkołą a rodzicami, **należy się dopatrywać jedynie szkodliwej dla pracy wychowawczej — agitacji.**

Gdyby podobne oświadczenie padło z ust polskiego ministra oświaty przed kilku laty, wywołałoby niewątpliwie powszechne zdumienie. Dziś, po wyjaśnieniu stosunków, jakie łączą żydów z sanacją, oraz po zrozumieniu przez nasz ogół zasad „ideologji państwowej", słowa ministra Jędrzejewicza zdziwić nikogo nie mogą.

Ale chociaż trudno czego innego po nim się spodziewać, to jednak w żadnym razie nie można się zgodzić z podobnem stanowiskiem. **Oddawanie dzieci polskich wychowawcom żydom, wpuszczanie nauczycieli żydów do szkół polskich, wbrew temu co mówi min. Jędrzejewicz, jest zagadnieniem zasadniczem ze stanowiska pedagogicznego.**

Wychowanie publiczne naszej młodzieży nie może obracać się w jakichś abstrakcyjnych ogólno - ludzkich regjonach. Nie chcemy tu przyczepiania masońskich metod wychowawczych, które tak fatalnie wpływają na rozwój świadomości narodowej i narodowego charakteru społeczeństwa. W dobrze zrozumianym interesie państwa leży, aby młodzież wychowywana była w duchu narodowym, przez wychowawców tej samej krwi, tych samych tradycji, tych samych zasad moralnych, które wyznaje społeczeństwo.

Protest rodziców Polaków i katolików, których dzieci oddawane są wychowawcom żydom, nie jest „szkodliwą dla pracy pedagogicznej agitacją", **ale czynem najzupełniej uzasadnionym względami moralnemi i politycznemi.** Rozgoryczenie, wywołane w szerokich warstwach naszego społeczeństwa polityką ministerstwa oświaty, dobrze świadczy o charakterze tego społeczeństwa, **o zdrowych jego instynktach narodowych i o poczuciu odpowiedzialności, jakie ciąży na rodzicach przed ojczyzną za przyszłość i wartość moralną ich dzieci.**

Pogląd, wyznawany przez nasze czynniki oficjalne, że zadaniem szkoły jest usuwanie różnic pomiędzy młodzieżą polską i żydowską, jest nawskroś fałszywy i niebezpieczny dla przyszłości narodu i państwa. Nasze doświadczenia historyczne powinny wreszcie otworzyć oczy najbardziej ślepym na wagę kwestji żydowskiej w Polsce. Powinny przemówić do ich sumienia polskiego i obudzić w nich refleksję nad tem, jaką przyszłość gotują swemu narodowi, oddając coraz to nowe dziedziny naszego życia na żerowisko żydowskie.

Głęboka różnica pomiędzy zasadami moralności żydowskiej i naszej odmienne ideały etyczne i religijne żydostwa, wreszcie specyficzne cele narodowe żydów, które w Polsce dadzą się urzeczywistnić jedynie kosztem naszego bytu i naszej przyszłości, powinny stanowić dostateczny powód do tego, aby w wychowaniu publicznem utrzymać jak najściślejszy przedział pomiędzy nami a żydami.

W interesie żydów leży zatarcie w świadomości polskiej tego przedziału. **Dążą oni do uśpienia naszej czujności, do wyzucia nas z poczucia wyjątkowego stanowiska, jakie w kraju zajmować powinniśmy, do opanowania i zdemoralizowania różnemi środkami naszej świadomości narodowej.**

Nietylko nasze życie gospodarcze **uzależnione jest już w znacznej części od ży-**

FIRMA „MOKKA KAWA" LEON PIOTROWSKI — Częstochowa, II Aleja 24 tel., 2001.

Dzięki otrzymanej premji z bezpośredniego importu, **obniża ceny** w sprzedaży detalicznej.

Kawy Brazylijskiej na Zł. 5 - Herbatę na Zł. 15.—

Kakao wyborowe na Zł. 5. oraz **Kawę Słodową na gr. 60** — paczkę 1/2 kg. i gr. **25** — paczkę 200 gr.

ŚWIAT PRZEZ PRYZMAT :: ::

Szesnaście lat zaledwie minęło, kiedy naród tytanicznym wysiłkiem, wyrwał władzę z rąk zaborców, stworzył ochotniczą własną armję i wywalczył Niepodległość.

Obecnie wielkie narody z szacunkiem patrzą na mocarstwową Polskę.

Ciemiężny pług dawnych najeźdźców przeorywał ziemie polskie, znacząc je łunami pożarów — zniknął już. My na jego miejsce stworzyliśmy własny, ten, który podnosi nas materjalnie, gospodarczo i duchowo.

Mimo jednak, że są braki, że ciężka stopa kryzysu ogólnoświatowego nieominęła także i Polski, ufni jesteśmy we własne siły i bez lęku patrzymy w przyszłość.

Potrzeba nam dużo hartu, ażeby stworzyć jedną potężną armję obywateli, zgodnie pracujących dla dobra Ojczyzny. Nie istnieliby wtedy panowie Idzikowscy i tym podobni macherzy.

Zresztą na ten temat wypowiedział się doskonale p. Prystor, lecz zdaje się, że i na tem się tylko skończyło.

Lizusostwo i protekcja w dalszym ciągu wiodą prym nietylko, gdy chodzi o posady, ale również i w życiu społecznem.

Na plenarnem posiedzeniu Sejmu sprawy te były szczegółowo omawiane, może nawet poświęcono im więcej czasu, niż sprawie budżetu, który wyraża się 150 miljonowym niedoborem.

Przy tej okazji dowiedzieliśmy się, że czekają nas pięknie obmyślone nowe projekty podatków. A więc: 10-procentowa podwyżka podatku do podatków bezpośrednich, kilka nowych „drobnych" podatków, a co najważniejsze obciążeni już lokatorzy podatkami: mieszkaniowemi, dochodowemi, inwestycyjnemi, luksusowemi, wysokiemi świadczeniami za wodę i elektryczność, otrzymują troskliwie wynaleziony specjalny podatek od wielkości mieszkania.

Z sumy w ten sposób uzyskanej będzie się pokrywać godziny nadliczbowe nauczycieli, zakup książek do bibljotek i t. d.

Stało się to dzięki temu, że podatek na rzecz daniny szkolnej od kawalerów i małżeństw bezdzietnych okazał się nie realnym.

Ucieszyli się z tego wszyscy wrogowie ślubów, chociaż może całkiem przed wcześnie, bo może zajść ten sam wypadek, jaki miał miejsce ze zniżką tytoniu i niektórych gatunków papierosów.

Niejeden już z palaczy opracowywał swój budżet, obliczając ile uda mu się zaoszczędzić — niestety zawiedli się. Ukazało się bowiem sprostowanie Monopolu, kategorycznie zaprzeczające jakiejkolwiek zniżce tego artykułu niekoniecznej potrzeby.

Jednak wobec olbrzymiej konsumpcji tytoniu i wyrobów tytoniowych, przydałaby się zniżka węgla na zimę, lecz nie tak wykalkulowana, jak na cukier.

Ten naprawdę niezbędny artykuł opałowy, według twierdzeń niektórych sprzedawców w Częstochowie, wcale nie będzie tańszy.

I znów zawiedli się ci, którzy marzli w domu przez chłodniejsze dni, czekając 1 listopada i obniżki węgla.

Zniżka przewozu węgla ma podobno automatycznie pociągnąć za sobą obniżenie cen biletów kolejowych, oraz co jest już pewne (od 25 b. m.) potanienie prądu i liczników w Warszawie.

Ciekawe, jak do tego ustosunkuje się Częstochowa? Czy skorzystamy z dobrodziejstwa zarządzeń, czy też będziemy zazdrościli innym miastom.

Pozazdrościliśmy asfaltów — mamy je, pozazdrościliśmy pięknych gładkich chodników — mamy je na niektórych ulicach, może więc i z wodą lub światłem uzyskamy to minimum, co w asfaltach i chodnikach.

Nasze jednak deptaki, nie zupełnie służą celom przeznaczenia, gdyż harcują po nich, na niektórych odcinkach, w najlepsze na rowerach.

Ale jest to tylko kwestja przyzwyczajenia jazdy na dawnym odcinku. Zamiast bowiem po nierównym bruku, przyjemniej jest przejechać się bez wstrząsów po chodniku.

Czego się jednak w życiu nie robi...?

Są przecie i tacy, co wystawiają „zlecenia na wydanie gotowych wyrobów" czyli rachunki za wódkę i spirytus bez znaczków stemplowych, omijając to bardzo sprytnie znakiem „Z" (zapłacone).

Jeśli na najmniejszych rachunkach winny być nalepione i skasowane znaczki, jeśli tem obarcza się ogół kupców, dlaczego właśnie inni mogą manipulować bez znaczków i w dodatku na wyrobach monopolowych?

Oprócz tych dochodowych wyczynów na naszym gruncie odbywa się polowanie na „robaczki" i pakuje się je do chleba a od zdumionych piekarzy szantażuje się nieraz grube pieniądze.

Miły ten sposób zarobkowania niektórych osób nie przypadł do gustu piekarzom. Jak się okazało nie przelękli się gróźb i zaczęli oddawać „ananasów" w ręce policji.

Ale optymiści, a jest ich u nas tak dużo, uśmiechają się tylko z tych aktualnych kawałów.

Od nich zresztą wyszedł najnowszy sposób płacenia loteryjnemi losami do czwartej klasy i żądania na konto przyszłego wygranego miljona np. za przejazd autobusem w cenie 25 gr., wydania reszty 999.999 złotych i 75 groszy.

alfa.

ODLEWY MASZYNOWE
surowe i obrobione
RUSZTA ognio-odporne ze specjalnego stopu
RURY KANALIZACYJNE
Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza
Inż. K. KANCZEWSKI
OGRODOWA 45. TELEFON 11.95.

dów, nietylko kontrolują oni naszą politykę, **ale coraz bardziej opanowują** źródła twórczej cywilizacji, **zamieniając polską kulturę duchową w jakiś obrzydliwy melanż polsko-żydowskich pierwiastków.**

Do czego to wszystko doprowadzi, jeśli nie weźmiemy się stanowczo i radykalne do walki z zalewem żydowskim, łatwo przewidzieć.

Zaczynają to rozumieć najszersze koła naszego społeczeństwa. Zaczynają to rozumieć nietylko jego warstwy odgórne, **ale miljony tych prostych i uczciwych ludzi, w których duszach nie wygasły zdrowe instynkty narodowe i wola budowania przyszłości ojczyzny.** Nie rozumieją tego tylko ci, którzy pojęciami i instynktami tkwią wciąż w atmosferze moralnej mdłego „humanitaryzmu" i tak zwanej „postępowości", wytworzonej przez żydów i na użytek żydów. Dla tych wychowanie dzieci polskich przez żydów nie jest poważnem zagadnieniem pedagogicznem, a obrona duszy dziecka polskiego przez jego rodziców przed wpływem wrogiej siły moralnej — szkodliwą dla pracy wychowawczej agitacją.

Ale dla nas wszystkich, dla całego naszego społeczeństwa, jest to zagadnienie bardzo istotne i ważne, którego rozwiązać w duchu interesów żydowskich nie pozwolimy. **G. W.**

TELEGRAMY

PALENIE OBRAZÓW ŚWIĘTYCH W MEKSYKU.

Meksyk. — Dzienniki donoszą z Merida, że dyrektor szkolnictwa w Hampolol w stanie Campeche, nakazał spalenie obrazów świętych, skonfiskowanych przez policję u osób prywatnych. — Poza tem władze policyjne w Merida zamknęły wszystkie kościoły i zażądały od arcybiskupa Tuetanu opuszczenia Meksyku.

Gubernator stanu Chihuahua polecił zamknąć wszystkie szkoły prywatne. W Aguas Calientes policja wykryła spisek przeciwko władzom stanu. Aresztowano wiele osób i skonfiskowano znaczną ilość broni.

Watykan wobec wypadków

MEKSYKAŃSKICH.

Miasto Watykańskie. — Nadchodzące tu wiadomości z Meksyku o wzmożeniu prześladowań Kościoła, nie wzbudziły w Watykanie zdziwienia, albowiem potwierdzają tylko wyraźnię zdawna przez obecny rząd meksykański, głoszony program dechrystjanizacji kraju. Faktem jest, że oskarżeni, podawane przez ostatnie dekrety, jako powód usuwania duchowieństwa, nie mogą obciążać tego duchowieństwa. Stosowało się ono zawsze ściśle do wskazań Watykanu, który doradzał spokojne przetrwanie obecnego bolesnego stanu rzeczy.

Rząd meksykański z większą korzyścią zająłby się raczej wytępieniem rozbójnictwa, które swobodnie rozwija się w całym kraju, a nie atakowaniem bezbronnego duchowieństwa, pragnącego jedynie iść za wskazaniami swej wiary. Papież jest stale szczegółowo informowany o wypadkach meksykańskich i głęboko nad niemi boleje. Aż do ostatniej chwili niema wiadomości, by w sprawie tej Ojcec św. zamierzał wystąpić z jakimś nowym aktem publicznym.

Tem niemniej nie jest wykluczone, że ogłosi publicznie swą solidarność z duchowieństwem katolickiem, prześladowanem w Meksyku i opublikuje przed całym światem protest z opisami wykroczeń sekciarskich i gwałtów, popełnianych przez tych, co rządzą dziś losami narodu meksykańskiego.

Chora wątroba
zatruwa organizm
Zaburzenia w funkcjonowaniu wątroby i żółci powodują zatrucie organizmu, a na tem tle szereg najrozmaitszych chorób. **Zioła Magistra Wolskiego „Biliosa"**, zawierające rośliny egzotyczne Combretum i Boldo, pobudzają wątrobę do właściwej pracy, a stosowane przy cierpieniach wątroby, kamieniach żółciowych oraz żółtaczce, dają należyte wyniki. Zioła ze znak. ochr. „BILLOSA" do nabycia w aptekach i drogerjach (składach aptecznych).
Wytwórnia Magister E. Wolski, Warszawa
Złota 14. m. 1.

B. PREZYDENT KUBY OTRUTY.

Nowy Jork. — „New York Mirror" donosi, że przebywający w republice San Domingo b. prezydent Kuby, gen. Machado, został otruty. Były prezydent miał być otruty przez swego kucharza Kubańczyka. Stan gen. Machado jest groźny.

OPTYMIZM KOMISJI TRZECH.

Rzym. — Obradująca tu pod przewodnictwem barona Aloisiego komisja trzech nad planem przeprowadzenia plebiscytu w Zagłębiu Saary, wyraża się o plebiscycie niezwykle optymistycznie. Komisja nie przewiduje żadnych niepokojów w dniu plebiscytu.

ZAMACH NA CZANG-KAI-SZEKA DZIEŁEM KOMUNISTÓW.

Nankin. — Po zamachu na marszałka Czang-Kai-Szeka, którego ofiarą padło kilku ludzi z otoczenia marszałka, policja chińska przeprowadziła wiele aresztowań w Nankinie i Pekinie. Według pogłosek, zamach miał być dziełem chińskiej organizacji komunistycznej.

Wykrycie archiwum Pawelicza

w Berlinie.

Białogród. — Donoszą z Berlina, że przeprowadzone tam śledztwo doprowadziło do wykrycia tajnego archiwum organizacji terorystycznej, kierowanej przez Pawelicza. Dokumenty archiwum umożliwiają ustalenie szczegółów funkcjonowania tej organizacji oraz wyjaśnienie roli jej przywódców. Według tych dokumentów, organizacja posiadała dość znaczny budżet wydatków; jednak dysponowała ona i obfitemi środkami pieniężnemi, pozwalającemi subwencjonować każdego z jej członków. Wśród dokumentów znajdują się również fotografje członków organizacji „Ustaszi" w uniformach podczas odbywania przez nich ćwiczeń z rewolwerami, bombami i karabinami maszynowemi.

Skład nowego rządu francuskiego

FLANDIN UTWORZYŁ GABINET.

Paryż. — Jak już donieśliśmy, w czwartek na kilka minut przed godziną 1-szą w nocy Flandin utworzył gabinet o charakterze unji narodowej w następującym składzie:

Prezes rady ministrów — Flandin. Ministrowie stanu (bez teki) — Herriot i Marin. Sprawy zagr. — Laval. Sprawy wewn. — Regnier. Finanse — Germain Martin. Wojna — gen. Maurin. Marynarka wojenna — Pietri. Lotnictwo — gen. Denain. Oświata — Malarme. Roboty publiczne — Roy. Handel — Marchandeau. Rolnictwo — Cassez. Praca — Jaquier. Kolonje — Rollin. Pensje — Rivollet. Zdrowie — Queille. Marynarka handlowa — Bertrand. Poczta i telegrafy — Mandel. Sprawiedliwość — Pernot.

Po ustaleniu ostatecznego składu listy gabinetu premjer Flandin dał dziennikarzom krótką deklarację, w której prowadzenie międzypartyjnej walki z bezrobociem i kryzysem oraz odmłodzenie państwa nazwał swemi hasłami wytycznemi.

Wystawa „Życie polskie w Malarstwie".
W tych dniach odbyło się w „Instytucie Propagandy Sztuki w Warszawie otwarcie wystawy „Życie polskie w Malarstwie". Na wystawie tej zwraca uwagę m. in. słynny obraz Wojciecha Kossaka zatytułowany „Wspomnienia z lat dziecinnych", a przedstawiający rzeź kozacką na Krakowskiem Przedmieściu.

Pismo Doumergue'a

do prezydenta republiki.

Paryż. — W piśmie, wystosowanem do prezydenta republiki premjer Doumergue przypomina historję utworzenia rządu i warunki, w jakich prezydent powierzył mu misję tworzenia gabinetu, który miał być gabinetem rozejmu partyjnego, ale zarazem rządem energicznej akcji. Rząd rozejmu partyjnego uzyskał istotnie szereg pożytecznych dla kraju rezultatów.

W chwili, gdy rząd ów pragnął przedsięwziąć dzieło rewizji konstytucji, powstała niezgoda między jego członkami w sprawie jednego z postanowień projektu, uchwalonego przez większość członków gabinetu. Mniejszość nie chciała się zgodzić na tekst przyjęty przez większość ministrów.

Niezgoda przejawiła się nanowo przy kwestji prowizorjum budżetowego na pierwsze trzy miesiące 1935 r.

Szef partji radykalnej, któremu niedawny kongres dał pełną władzę powzięcia decyzji, oświadczył na posiedzeniu rady ministrów, że nie będzie głosował za wnioskiem prowizorjum. Wobec tego przestały istnieć warunki, umożliwiające egzystencję obecnego rządu.

Wobec braku poparcia partji radykalnej nie można więc myśleć o utworzeniu rządu,, gdyż wtedy opierałby się on na mniejszości parlamentarnej.

W tych warunkach prem. Doumergue zmuszony jest złożyć na ręce prezydenta republiki dymisję całego gabinetu.

DO CZEGO DĄŻY FLANDIN?

Paryż. — Agencja Havasa donosi: Po sforsowaniu gabinetu premjer Flandin udzielił prasie następującego wywiadu:

Rozejm polityczny trwa. Zdołałem zebrać dokoła siebie ludzi, którzy, jestem tego pewny, wykorzystają go z całą gorliwością dla dobra Francji i republiki.

Potrafią oni zapomnieć o różnicach partyjnych, jakie ich dzielą, mając przed sobą tylko jeden cel walkę z nędzą, bezrobociem, odbudowę gospodarczą kraju równowagę finansów publicznych i odnowienie zagadnienia reformy państwa. I spodziewam się, że kraj odniesie się z sympatją do rządu, który starałem się stworzyć w jaknajszybszym czasie, by móc normalnie przystąpić do pracy. Rząd przedstawi się w Izbie w najbliższy wtorek — zakończył premjer Flandin.

P. DOUMERGUE OPUSZCZA PARYŻ.

Paryż. — Najpopularniejszy człowiek Francji b. premjer Doumergue opuści z początkiem przyszłego tygodnia Paryż, żegnany tylko przez swych najbliższych przyjaciół. Nie chcąc, ażeby jego odjazd stał się przyczyną manifestacyj dla niego, nie ogłosi on ani daty, ani celu podróży. Przypuszcza się, że przed powrotem do Torunefeuille pp. Doumergue spędzą jakiś czas u przyjaciół na wsi w południowej Francji.

Nowy prezydent ministrów Flandin objął w piątek przed południem urzędowanie w biurach, zajmowanych przez premjera Doumergue'a w Quai d'Orsay.

Zbrojenia niemieckie

Strassburg. — Strassburska „Republique" podaje dalsze wiadomości o zbrojeniach niemieckich, pochodzące rzekomo z wiarygodnych źródeł.

W miejscowości Jotznick, niedaleko Passewalk (Pomeranja), uruchomiono nową fabrykę amunicji, przy której znajduje się również magazyn prochu.

Wszystkie dawne koszary kawalerji na terenie Rzeszy mają być w najbliższej przyszłości przebudowane i dostosowane do potrzeb wojsk zmotoryzowanych; staj nie przerobione być mają na garaże, ujeżdżalnie i maneże — na tory i bieżnie.

W miejscowości Zeesen, pod Königswusterhausen, wybudowano nową potężną radjostację nadawczą, która funkcjonuje rzekomo jednocześnie z rozgłośnią „Deutschland-Sender", przyczem nadawanie programów odbywa się rzekomo w ten sposób, iż radjoodbiorcy nie mogą odróżnić jednej stacji od drugiej. Nowa radjostacja, której wybudowanie i uruchomienie utrzymywane ma być, według „Republique", w ścisłej tajemnicy, służyć ma celom wojskowym.

Interpelacja w sprawie Berezy Kartuskiej

Warszawa. — Klub narodowy zgłosił na wtorkowem posiedzeniu Sejmu następujące interpelacje do p. premjera:

„Osoby, więzione w miejscu odosobnienia w Berezie Kartuskiej, traktowane były z zastosowaniem udręczeń moralnych i fizycznych, obrażających godność osobistą więzionych i podkopujących ich zdrowie.

Komendantem obozu mianowany został podinspektor Bolesław Greffner, znany społeczeństwu poznańskiemu z roli, jaką odegrał w Poznaniu podczas wypadków w dniu 19 marca 1931 r. na placu Wolności i w podwórzu komendy policji.

Według postanowienia prokuratora poznańskiego sądu okręgowego z 30 czerwca 1931 r. stwierdzone zostało, że w odpowiedzi na skargi bitych obywateli p. Greffner powiedział: „Durnie policjanci, mało bili". Stwierdzono również, że podczas, kiedy w podwórzu komendy policji ukryci policjanci bili aresztowanych obywateli, p. Greffner był obecny w gmachu komendy.

Warunki odżywiania więzionych w obozie odosobnienia były znacznie gorsze od tych, jakie ustalone zostały rozporządzeniem ministra sprawiedliwości z dnia 20-go czerwca 1931 r., a które obowiązują nawet w stosunku do osób skazanych za ciężką zbrodnię i pozbawionych praw obywatelskich. Jako pożywienie dostarczano więzionym m. in. niedopieczony chleb, robaczywy groch, słoninę z robakami. Chorym nie pozwalano na stosowanie djety. Wychodzącym zrana na pracę poza obozem, początkowo, przez kilka tygodni, dawano obiad dopiero o godz. 5 po południu. Nie pozwolono na otrzymywanie paczek z żywnością.

Warunki zdrowotne były niemniej uciążliwe. Odosobnieni nie mieli ani łóżek, ani prycz. Sienniki bez poduszek leżały

NA 11 LISTOPADA
PORTRETY
Marszałka i Prezydenta, Orły, Chorągiewki
z emblematami Narodowemi
SKLEP „GOŃCA"
Aleja 26, tel. 20.50.

5 FLEURS POUDRE FORVIL

WONNY PYŁ PIĘCIU
WYBRANYCH KWIATÓW
składa się na doskonały puder roślinny 5 Fleurs. Forvil. Matki, dobrze przylega, nie szkodzi cerze, nadając jej świeżość i wdzięk młodości, a przytem posiada subtelny naturalny i trwały zapach kwiatów.
5 FLEURS POUDRE FORVIL

NADESZŁY
DO SKLEPU „GONCA"
ALEJA № 26 — TELEFON 20-50.
najnowsze
WYDAWNICTWA
„BLUSZCZU"
„ŻYCIE PRAKTYCZNE"
i „ROBOTY RĘCZNE"
do 15 listopada br. po cenach zniżonych!

bezpośrednio na podłodze. Nie pozwolono używać szczoteczek do zębów, a mydła nie dawano w ciągu kilku tygodni. W celach nie było ani stołków, ani ławek, nie wolno było siadać na siennikach, lecz tylko na gołej podłodze.

W karcerze, do którego wsadzano za drobne przewinienia jak np. za posiadanie jakiejś drobnostki, uwięzieni spali na gołej podłodze w małej, zupełnie ciemnej i wilgotnej celi, skąd nawet po krótkim pobycie wychodzili tak osłabieni, że nie mogli utrzymać się na nogach.

Aresztowanych zmuszano do ciężkiej pracy fizycznej w samym obozie i poza obozem. Musieli oni, prócz tego, wykonywać czynności najbardziej przykre, gdyż kazano im porządkować ubikacje i myć gołemi rękami spluwaczki nietylko własne, lecz także używane przez policję. Bito uwięzionych przy każdej sposobności, bito na korytarzach obozu, kiedy biegli na rozkaz policji, bito przy pracy, kiedy wycieńczeni fatalnemi warunkami odżywiania i pomieszczenia, nie mogli sprostać ciężkiemu wysiłkowi fizycznemu. Bicie to nie stanowiło wyjątku, lecz było wykonaniem zasad postępowania, ustanowionych przez władze obozu. I tak zaraz po przywiezieniu pierwszej partji uwięzionych, p. Greffner w ich obecności zwrócił się do policjantów z poleceniem, aby „walili prosto w łeb, w razie, jeżeli uznają to za potrzebne". Nadto jeden z zastępujących pana Greffnera komisarzy policji, przyjmując nową partję uwięzionych, odezwał się do nich: „Świat nie widział tego, co my tu wam urządzimy".

Największem okrucieństwem w traktowaniu uwięzionych odznaczyli się posterunkowi: Franciszek Markowski (K. G. N. 186), Mieczysław Sitek .K. G. 198), Bosowski .K. G. 230) oraz starszy przodownik Szymborski (N. 9).

Nadzór nad obozem w Berezie Kartuskiej sprawował wojewoda poleski, p. Wacław Kostek-Biernacki, będący na tym terenie najwyższym przedstawicielem rządu polskiego, który często odwiedzał obóz i nietylko badał warunki tam panujące, lecz wnikał w drobne nawet szczegóły postępowania z aresztowanymi.

Stosunki, panujące w Berezie, nie były obce centralnym władzom politycznym. Dowodzi tego pobyt w obozie dyrektora departamentu politycznego ministerjum spraw wewnętrznych, p. Kaweckiego, który mającym opuścić obóz aresztowanym groził ponownem osadzeniem, jeżeli będą opowiadać o tem, co przeżyli w Berezie. Tem samem stwierdził wymieniony urzędnik, że pośredni sprawcy tych stosunków sami uważali je za bezprawne i niegodne.

Powyższe wypadki znęcania się nad ludźmi bezbronnymi, którym nietylko nie udowodniono żadnej winy, lecz których czyny nie były przedmiotem sądowego postępowania, są rażącem pogwałceniem art. 98 konstytucji, stanowiącego, że „kary, połączone z udręczeniem fizycznem, są niedozwolone". Traktowanie uwięzionych w obozie odosobnienia w Berezie Kartuskiej stworzyło dla ludzi nieskazanych żadnym prawomocnym wyrokiem sądów Rzplitej katorgę gorszą od tej, jaką znała carska Rosja.

Podpisani zwracają się do p. prezesa rady ministrów z zapytaniem:

Czy powyżej opisane fakty nieludzkiego postępowania z przebywającymi w miejscu odosobnienia w Berezie Kartuskiej były wykonaniem poleceń rządu?"

Interpelanci.

Podobne wnioski zgłosiły również kluby Ch. D. i P. P. S.

BERSON OKMA
1. prawie nie do zniszczenia,
2. tania,
3. nie ślizga się
4. odporna na wilgoć.

Nowy rekord lotniczy

PIERWSZY DŁUGODYSTANSOWY LOT W STRATOSFERZE.

N. Jork. — Znany amerykański lotnik kpt. Rickenbacher wylądował w piątek o godz. 7-ej rano (czasu środkowo-europ.) w Newark, ustanawiając tem samem nowy rekord szybkości przelotu kontynentu amerykańskiego w kierunku zachodnio-wschodnim. Dotychczasowy rekord na trasie Los Angeles — Newark wynosił 13 godzin 2 min., zaś Rickenbacher pokrył tę samą trasę w 12 godzinach. Szybkość przeciętna, z jaką leciał nowy rekordzista, wynosi 350 klm. na godz., a osiągnięcie tej szybkości było możliwe tylko dzięki temu, że większą część drogi odbywał Rickenbacher w stratosferze, t. j. na wysokości ponad 12.000 m.

Leciał on na trzymotorowym samolocie pasażerskim typu „Douglas", specjalnie przystosowanym do lotu w stratosferze. W locie brało udział kilku dziennikarzy amerykańskich, wśród nich prezydent znanego koncernu wydawniczego Roy Howard.

Prasa amerykańska owacyjnie wita nowy ten wyczyn lotniczy, twierdząc, iż stanowi on pierwszy krok do podjęcia normalnej komunikacji lotniczej w stratosferze.

PANACRIN
przeciw anginie grypie i chorobom z przeziębienia
PANACRIN

Czy Jugosławja

zaapeluje do Ligi Narodów w sprawie zbrodni marsylskiej?

Paryż. — Dotychczas aresztowano w różnych krajach Europy pięciu terorystów po miesiącu śledztwa w sprawie zamachu na króla Aleksandra.

„Paris Soir" podaje, że z bandy Ustaszi, która dokonała zamachu, tylko jedna osoba zdołała umknąć, a to owa tajemnicza blondynka, posądzona o dostarczanie broni Kalemenowi i jego spólnikom.

Co do dalszego rozwoju sprawy, to genewski korespondent „Agence Economique et Finansiere" utrzymuje, że rząd jugosłowiański zwróci się z apelem do Ligi Narodów, powołując się na XI artykuł paktu, mówiącego o okolicznościach zagrażających pokojowi. Podstawą apelu mógłby być dowód, stwierdzający niezbicie odpowiedzialności władz węgierskich, za tolerowanie na swem terytorjum metodycznego przygotowywania zamachu.

WYSTĄPIENIE NIEMIEC W SPRAWIE SAARY.

Londyn. — Ambasador niemiecki wręczył w Foreign Office notę rządu niemieckiego dotyczącą Zagłębia Saary. Analogiczne domarche zrobił rząd niemiecki w Paryżu, Rzymie i Brukseli.

NOWY MINISTER WOJNY.

Paryż. — Nowomianowany minister wojny gen. Maurin piastował do tej pory stanowisko głównego inspektora artylerji i był członkiem najwyższej rady wojennej.

PO UTWORZENIU RZĄDU.

Paryż. — Rekordową szybkość, ustanowioną przez Flandina — sformował on swój gabinet w 12-cie godzin po dymisji Doumergu'a — przyjęła Francja jako dobrą wróżbę. Pośpiech ten tłumaczy się obawą rozruchów ulicznych i wymaganiami polityki zagranicznej.

Pośpiech Flandina i połączony z nim oportunizm — mówią jednak niektórzy—wróży tem szybszy upadek jego rządu. — Wchodzą doń, podobnie jak do rządu Unji Narodowej Doumergue'a, osobistości z różnych ugrupowań.

Pod względem politycznym nowy rząd jest bardziej skierowany na prawo od poprzedniego, a to przez powierzenie tek poczt i telegrafów p. Mandlowi i sprawiedliwości Pernotowi.

Apel Doumergue'a do narodu o spokój i próba utrzymania Unji Narodowej pozwalają przypuszczać, że wczorajsze wydarzenia nie przywrócą dramatycznej sytuacji z 6 lutego, jak się tego można było obawiać.

Niebezpieczeństwem w tym względzie pozostają przygotowujące się uroczystości w związku z rocznicą zawieszenia broni dnia 11 listopada.

We Francji panuje powszechna opinja że każdy nierozważny krok ze strony lewicy, prawicy lub władz może tego dnia doprowadzić do wydarzeń o nieobliczalnych następstwach.

WARUNKI HITLERA POWROTU DO LIGI NARODÓW ZAKOMUNIKOWAŁ RIBBENTROPP W LONDYNIE.

Londyn. — Omawiając wizytę Ribbentroppa w Londynie, „Daily Herald" stwierdza, że Ribbentropp miał od Hitlera polecenie wysondowania poglądów brytyjskich sfer rządowych na plan Hitlera powrotu do Genewy.

Plan ten — według „Daily Herald" — przedstawia się następująco:

1) Biorąc za podstawę deklarację mocarstw z dnia 10 grudnia 1932 r. o równouprawnieniu Niemiec, Hitler ogłosi, że Niemcy się zwolniły z ograniczeń wojskowych, zawartych w rozdziale V-tym traktatu wersalskiego.

2) Niemcy cofną swe wystąpienie z Ligi i powrócą do Genewy, biorąc udział zarówno w pracach Ligi Narodów, jak i konferencji rozbrojeniowej.

3) Niemcy będą gotowe rozważać ponownie w sensie przychylnym przystąpienie do wysuniętego przez frakcję paktu wschodnio-europejskiego o wzajemnej pomocy.

„Daily Herald" zapowiada, że Ribbentropp o planie tym rozmawiać będzie zarówno z Simonem, jak z Edenem i że następnie wyjedzie do Paryża, aby wysondować opinję rządu francuskiego.

UDAREMNIONY ZAMACH KOMUNISTÓW NA RADJO LONDYŃSKIE.

Londyn. — Policja londyńska, jak obecnie wychodzi na jaw, zapobiegła wczas zamachowi na radjo londyńskie, planowanemu przed kilku tygodniami, a to według wzoru zamachu wiedeńskiego. Jak wiadomo, w Wiedniu spiskowcy obsadzili budynek radja, nadając przez mikrofon fałszywą wiadomość o dymisji kanclerza Dollfussa i zamianowaniu kanclerzem Rintelena. Narazie brak jeszcze bliższych szczegółów tej sensacyjnej afery w Londynie, o której ogólnikowo poinformował Izbę gmin lord Allen. Plan ten wypracowali rzekomo komuniści angielscy z zamiarem transmitowania politycznych mów propagandowych po obsadzeniu budynku radja londyńskiego.

WYKRYCIE SPISKU NA ŻYCIE HERRIOTA?

Wiedeń. — Wedle wiadomości nadeszłych do Wiednia, wykrył miała policja paryska spisek na życie Herriota. Herriot w ostatnich czasach otrzymywał codziennie listy z pogróżkami. Władze francuskie przypuszczają, że jest to robota francuskich organizacyj prawicowych, przypisujących Herriotowi jego inicjatywę w sprawie zawarcia sojuszu francusko-sowieckiego. Wraz z Herriotem miało zostać zamordowanych również kilku innych przywódców partji radykalno-socjalistycznej.

SKAZANIE WALDEMARASA.

Londyn. — Z Kowna donoszą, że b. premjer litewski Waldemaras skazany został na 6 miesięcy więzienia za napisanie w niemieckiej gazecie „Preussische Zeitung" artykułu proniemieckiego, występującego przeciw polityce litewskiej w Kłajpedzie.

Artykuł ten miał być szeroko kolportowany przez hitlerowców na terenie Kłajpedy.

TATUOWANIE ŻOŁNIERZY.

Waszyngton. — Czasopismo „Infantry Journal" występuje z projektem, aby każdy żołnierz armji amerykańskiej był „tatuowany". Autor tego projektu twierdzi, że wyżsi oficerowie armji popierają ten plan, który na wypadek wojny umożliwi rozpoznanie rannych i poległych. Autor przypomina, że podczas wojny światowej tysiące żołnierzy pochowano bez rozpoznania. Znaki, tatuowane na ramionach i biodrach, były zarejestrowane w archiwach wojskowych.

MATUSZKA CHCIAŁ DOKONAĆ ZAMACHU NA HORTHY'EGO.

Budapeszt. — Wielkie poruszenie na sali rozpraw w procesie przeciwko Matuszce wywołało pismo dyrekcji węgierskich kolei państwowych, stwierdzające że w dniu 6 września 1931 r. przejeżdżał przez wiadukt pod Bia Torbagy pociąg specjalny, wiozący regenta Węgier Horthy'ego i że nie jest wykluczonem, że Matuszka usiłował wysadzić ten pociąg w powietrze, aby dokonać zamachu na życie regenta.

Na to oświadczył Matuszka, że pod wiadukt Bia Torbagy przyszedł on dopiero wieczorem 7 września, wobec czego wykluczonem jest, aby planował zamach na regenta Horthy'ego.

„GĘSIA USTAWA".

Ryga. — Z Kowna donoszą: T. zw. „gęsia ustawa", nakazująca urzędnikom państwowym zakup określonej — zależnie od wynagrodzenia —ilości gęsi, została rozszerzona na pracowników samorządowych i prywatnych. Przewidziana na każdą kategorję służbową ilość gęsi — musi być zakupiona do świąt Bożego Narodzenia.

NÓŻ W MÓZGU.

Nowy Jork. — Dzienniki tutejsze donoszą o niezwykłym wypadku, którym się zainteresowały sfery lekarskie. W więzieniu na Welfare Island, podczas bójki między więźniami nieznajomy (więźniowie wydać go nie chcą) sprawca ugodził niejakiego Fatigate nożem w głowę w ten sposób, że przebił mu czaszkę, a nóż po rękojeść utkwił w mózgu. Kiedy rannego zabrano do szpitala i położono na stole operacyjnym, a lekarz próbował nóż wyciągnąć, rękojeść się odłamała, a ostrze zostało w mózgu. Wyciągnięto je w trzy godziny później. Najdziwniejsze jest jednak to, że podczas gdy dokonywano tej operacji, bez uśpienia, Fatigate palił papierosa i nie odczuwał żadnego bólu. Dziś, w trzy dni po operacji, Fatigate czuje się doskonale i nawet na chwilę nie miał gorączki.

POLSKO-ANGIELSKIE ROKOWANIA O POROZUMIENIE WĘGLOWE.

Warszawa. — Dn. 11 b. m. przybywa do Warszawy delegacja angielskich przemysłowców węglowych, w celu kontynuowania rozpoczętych w kwietniu b. r. w Londynie rozmów z delegacją polskiego przemysłu węglowego na temat porozumienia eksportowego. Konferencje rozpoczną się 12 b. m. i potrwają prawdopodobnie 3 dni, poczem niektórzy z członków delegacji angielskiej wyjadą na Śląsk dla obejrzenia kilku interesujących ich kopalń.

SPADEK ZATRUDNIENIA.

Łódź. — Uruchomienie w wielkim przemyśle włókienniczym zmniejszyło się. Zauważyć się daje w ostatnich dniach znaczny spadek zatrudnienia.

Dyr. Żmigród uciekł

do Gdańska.

Warszawa. — W sprawie nadużyć dyrektora Państw. Zakładu badania żywności, inż. Żmigroda, śledztwo dalej trwa. Mimo rozesłania listów gończych, inż. Żmigroda nie zdołano dotąd ująć.

Według pogłosek, wyjechał on do Gdańska. W każdym razie — jak dotychczas — wszelki ślad po nim zaginął.

Okazuje się, że inż. Żmigród dopuścił się bardzo wielu afer na swojem stanowisku, biorąc często grube łapówki od przedsiębiorstw, których towary żywnościowe, jako zakwestjonowane, były przesyłane do badań.

Swego czasu Warszawa była zalana czerwonemi jabłkami kanadyjskiemi, które dla utrzymania świeżości przesycali do

CZY WIESZ?
że w firmie
F. PRAPORT „DEL-KA"
I-sza ALEJA 8.
nabyć możesz
OBUWIE MĘSKIE:
półbuciki { czarne i boks bronz. zł. 12.90
całe buciki —„— „ 15.90
OBUWIE DAMSKIE
pantofelki genizowe modne fasony — zł. 14.90
półbuciki sportowe „ 13.90
oraz luksusowe warszawskie ręcznej roboty
PO CENACH ZNIŻONYCH
OBUWIE ŚLIZGAWKOWE
ŚNIEGOWCE w wielkim wyborze od zł. 4.
TRYKOTAŻE i GALANTERJA
Codziennie nowości na składzie.

stawcy arszenikiem. Spożywanie tych jabłek było b. szkodliwe dla konsumentów. Mimo to inż. Żmigród, któremu przesłano próbki jabłek w celu zbadania, wydał opinię korzystną dla dostawców i dzięki jego opinji zezwolono na przywóz z zagranicy i sprzedaż tych jabłek.

Charakterystyczne, że przed ucieczką inż. Żmigród zwrócił się do adwokata Mieczysława Ettingera, którego poznał na procesie Gorgonowej w Krakowie i... powierzył mu swoją obronę.

ZDEMASKOWANIE GERMANIZATORÓW NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Katowice. — Prasa niemiecka donosi, że przed dwoma tygodniami w Siemianowicach, w obecności prezydenta komisji mieszanej Calondera odbył się egzamin z języka polskiego dzieci, zapisanych do niemieckich szkół mniejszościowych w tem mieście.

Według informacyj tejże prasy prez. Calonder na podstawie wyniku tych egzaminów przeniósł 230 dzieci ze szkół niemieckich do polskich, albowiem okazało się, że dzieci te zupełnie nie władają językiem niemieckim. Równocześnie prez. Calonder przeprowadził też egzamina z języka polskiego w innych miejscowościach na Śląsku.

Znaną jest rzeczą, że na G. Śląsku bardzo wiele szkół niemieckich prywatnych i publicznych stałoby pustką, gdyby nie uczęszczały do nich pod przymusem w różnej formie dzieci polskie.

Wybuch petardy

pod synagogą w Wilnie.

Wilno. — Ub. nocy nieznani sprawcy spowodowali wybuch pod ścianą żydowskiego domu modlitwy, przy ul. Ciasnej nr. 12. Osobnicy ci ułożyli przy fundamentach petardę, która eksplodowała, wyrywając kawał muru.

Wskutek wstrząsu wyleciało kilkanaście szyb. Silna detonacja zaalarmowała mieszkańców ul. Ciasnej, którzy sądzili początkowo, że padł pocisk artyleryjski, lub, że dom wyleciał w powietrze. Zarządzone dochodzenie nie dało wyniku.

GDYNIA ZALANA SZANTAŻOWEMI PISMAMI.

Gdynia. — Główna komenda policji w Warszawie otrzymała wiadomość o wielu aferach szantażowych w Gdyni. W mieście tem powstawały ostatnio dość często wydawnictwa perjodyczne, których jedynym celem było szantażowanie wielkich firm. Metodą rewolwerowych pism wyłudzano od tych firm duże sumy pieniężne. W związku z tem delegowano z Warszawy do Gdyni wyższego oficera policji, który po konferencji u prokuratora polecił aresztować dwóch szantażystów. Dalsza akcja likwidacyjna jest w toku.

STRAJK 200 ROBOTNIKÓW.

Łódź. — Na tle niewypłacania zarobków wybuchł strajk 200 robotników w fabryce Grossbart, Hajman i Ska w Konstantynowie.

NADUŻYCIA W KOMUN. KASIE OSZCZĘDNOŚCI W NOWOGRÓDKU.

Nowogródek. — W Komunalnej Kasie Oszczędności w Nowogródku władze wykryły ostatnio nadużycia, sięgające sumy 7,900 złotych.

W związku z tą aferą aresztowano kasjera Mikołaja Drozda.

SAMOBÓJSTWO W CELI WIĘZIENNEJ.

Poznań. — W czwartek w południe w gmachu sądu przy ul. Młyńskiej wydarzył się wstrząsający wypadek. Przed sądem apel. stanął niej. Leon Jankowiak b. właściciel restauracji „Pod Orłem". W zimie w z. r. spaliła się Jankowiakowi restauracja, a wkrótce potem rozeszły się pogłoski, że Jankowiak sam podpalił swój lokal, celem uzyskania premji asekuracyjnej w kwocie 32,000 zł.

Sąd apelacyjny uchylił uniewinniający wyrok I instancji i skazał Jankowiaka na 4 lata więzienia z natychmiastowem osadzeniem w więzieniu. Jankowiaka odprowadzono do celi.

W chwili, kiedy woźny udał się do kancelarji więzienia po akt przyjęcia Jankowiaka, ten począł demolować celę, uderzał pięściami w drzwi, krzyczał i rzucał się, a następnie wystrzelił do siebie z rewolweru w głowę, ponosząc śmierć na miejscu.

Na odgłos strzału pospieszono mu z pomocą, było już jednak zapóźno. O śmierci poinformowano obecną w gmachu sądu żonę Jankowiaka, która wybuchła spazmatycznym płaczem.

Wypadek ten wywołał wśród licznej publiczności, zebranej na procesie, głębokie wrażenie.

Podczas aresztu hr. Potockiego

b. zarządca sfałszował weksle na 200.000

Warszawa. — Został sporządzony akt oskarżenia przeciwko b. zarządcy interesów hr. Henryka Potockiego, który —jak wiadomo — przesiedział ostatnio dłuższy czas w więzieniu śledczem w związku ze sprawą Żyradowa.

Korzystając z tego, że hr. Potocki przebywał w więzieniu, zarządca interesów aresztowanego hrabiego, Kubin, fałszował podpisy hr. Potockiego na wekslach i puścił w obieg takich weksli na sumę 200 tysięcy złotych. Afera wyszła na jaw, kiedy nadeszły terminy płatności. Kubin wykorzystał okoliczności, że hr. Potocki jeszcze przed aresztowaniem dał mu grzecznościowych weksli na 30.000 zł. Dorobiwszy weksli jeszcze na 200.000 zł., zarządca puścił je w obieg, przypuszczając, że... tuge nie zauważą.

Kubin przez pewien czas ukrywał się, a wreszcie został zatrzymany. Przed kilku dniami sprawa została przesłana przez urząd prokuratorski sądowi okr., który wyznaczył proces na dzień 13 b. m.

W MAGISTRACIE KATOWICKIM WYKRYTO NADUŻYCIA.

Katowice. — W magistracie katowickim wykryto w tych dniach nadużycia w oddziale podatkowym. Winnymi nadużyć są dwaj kontrolerzy tego oddziału. Kontrolerzy ci przywłaszczyli sobie pieniądze ,zainkasowane z zabaw. Szkoda wynosi kilka tysięcy zł.

Obu kontrolerów natychmiast zwolniono z czynności służbowych.

WYROK NA OSZUKAŃCZEGO DYREKTORA GIMNAZJUM BEZ KONCESJI.

Łódź. — W sądzie grodzkim nastąpiło ogłoszenie wyroku w sensacyjnej sprawie notorycznego aferzysty niejakiego Starowicza, który w swoim czasie otworzył i prowadził przez dłuższy czas gimnazjum im. Żeromskiego bez koncesji.

Gimnazjum to zostało przez władze zamknięte, bo Starowicz angażował woźnych za kaucją i w ten sposób wyłudzał pieniądze.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał Starowicza na 10 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw. Pozostali współoskarżeni zostali uniewinnieni.

Niepodległa Ojczyzna.

Jak tylko wzrosłem na nogi —
i silniej zaczęło bić łono, —
ogarniał mię zawsze dreszcz błogi,
ilekroć o Polsce mówiono!...

a potem — z latami i z wiekiem,
śród swoich i na obczyźnie —
marzyłem o szczęściu dalekiem:
o Niepodległej Ojczyźnie!...

Gdy włos przyprószył się szronem
i walka się stała mozolną,
pragnąłem oglądać przed zgonem —
tę Polskę szczęśliwą i wolną!...

I dzisiaj — na schyłku żywota —
otwarcie przed światem człek wyzna,
że mu nad wszystko najdroższa
z pęt wyzwolona Ojczyzna!!!

E. Kłoniecki.

OBYWATELE!

POMNI wiekowych zaniedbań Rzeczypospolitej na wybrzeżu i na morzu, których odrobienie wymaga czynnego spółdziałania całego Narodu.

UZNAJĄC dostęp do morza — największy skarb Rzeczypospolitej — za źródło siły i potęgi Państwa.

PRZEŚWIADCZENI, że flota wojenna jest niezbędna, by zapewnić wolność pracy polskiej na wybrzeżu i na morzu, a tem samem utrwalić prawdziwą niezawisłość polityczną i gospodarczą Rzeczypospolitej składamy na

FUNDUSZ OBRONY MORSKIEJ

zadeklarowane przez nas pieniądze, papiery wartościowe, obligacje Pożyczki Narodowej, akcje Banku Polskiego, obligacje Pożyczki Budowlanej i w uroczystym dniu wiekopomnej rocznicy odzyskania Niepodległości wzywamy całe społeczeństwo , by ofiarnością na rzecz rozbudowy floty wojennej przyczyniło się do utrwalenia siły Rzeczypospolitej.

LIGA MORSKA I KOLONJALNA
Zarząd Główny, Warszawa, Widok 10.

już jest w sprzedaży
KONIAK ARVINE

Federacja Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w imieniu Komitetu Obywatelskiego wydała następującą odezwę:

OBYWATELE!

Po raz szesnasty w Wolnej Polsce święcimy 11 listopada.

Po raz szesnasty dokumentować będziemy wobec całego świata nasze pełne i niezaprzeczone prawo do niezawisłego bytu państwowego.

Mogiły bohaterów partyzanckiej wojny z przed 60-ciu zgórą laty były nietylko miejscem żałoby i smutku, były źródłem wiary która gnała szaleńców Piłsudskiego.

Ta wiara coraz rzadsza tlała w głębiach sumienia narodowego, pod zgliszczami spalonego ogniska, potęgowała tęsknotę do wolnej Ojczyzny, do zastąpienia życzeń choćby najgorętszych i modlitw choćby najszczerszych na prosty żołnierski czyn.

Budzicielem siły swego Narodu, Strażnikiem polskiego honoru staje się Józef Piłsudski, który w niezapomnianym sierpniu 1914 roku na szalę zmagań narodów rzuca „polską szablę".

Imię: „Polska" dźwięczało wówczas w łomocie nóg maszerującej Kadrówki, a losy Narodu kryły się w gardzie szpady Wodza.

Z szaleństwa bólu patrjotycznego, z krwi żołnierzy Piłsudskiego zaświtał dzień 11 listopada 1918 roku w Wolnej Niepodległej Ojczyźnie, której skołataną nawę silnemi dłońmi skierował Komendant do zacisznej przystani.

Rok miniony zaznaczył się w dziejach naszej młodej państwowości aktami historycznego znaczenia. Nawiązaliśmy stosunki z naszymi najbliższymi sąsiadami: Rosją i Niemcami, dokonaliśmy dzieła zbliżenia z szeregiem innych państw i narodów, a co najważniejsze słynnem wystąpieniem naszego ministra Józefa Becka w Genewie zerwaliśmy ostatnio hańbiące więzy niewoli, wypowiadając t. zw. traktat o mniejszościach.

Obfity plon pracy Rządów Józefa Piłsudskiego w ciągu lat minionych to radosna zapowiedź na bliską i dalszą przyszłość.

W uroczystym akcie powszechnego uniesienia patrjotycznego w dniu Święta Niepodległości wznieśmy potężne okrzyki:

Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska.

Niech żyje Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Profesor Ignacy Mościcki — Symbol Majestatu Odrodzonego Państwa.

Niech żyje Wielki Budziciel Ducha Narodu i Twórca Czynu Zbrojnego Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski

Federacja Polskich
Związków Obrońców Ojczyzny.

Program obchodu Święta Niepodległości

w Częstochowie.

Sobota 10 listopada: godzina 18 m. 30 — uroczysty capstrzyk z udziałem wojska, organizacyj i szkół. Przemówienie okolicznościowe na placu Min. Pierackiego.

Niedziela 11 listopada: godz. 8 rano — hejnał z wieży ratuszowej, godz. 9 m. 30 — raport i przegląd oddziałów na placu Jasnogórskim, godz. 9 m. 45 — uroczysta Msza na Jasnej Górze. W razie niepogody nabożeństwo odbędzie się w Wielkim Kościele, godz. 11 — defilada na placu Min. Pierackiego, godz. 16—17 — koncerty orkiestr w różnych punktach miasta, godz. 20 m. 15 — akademja w teatrze Miejskim.

Apel. — Komitet Obywatelski zwraca się do wszystkich obywateli mieszkańców miasta o udekorowanie w dniu 10 i 11 listopada okien, bankonów i domów flagami o barwach państwowych.

KRONIKA

Częstochowa
11 Listopada
Niedziela

Dziś — Marcina bisk.
Jutro — 5 braci pol. mm.
Wschód słońca o godz. 6,51
Zachód „ „ 16,03
Kalendarzyk historyczny:
Władysław III ginie pod Warną 1444 r.

— Nabożeństwo szkolne w dn. 11 listopada. Międzyszkolna Komisja Dyrektorów zawiadamia, że nabożeństwo w dniu święta państwowego dnia 11 listopada odbędzie się dla szkół średnich i powszechnych o godz. 9-ej rano w Katedrze.

— Zbiórka Federacji. Sfederowane organizacje P. Z. O. O. wezmą udział w Święcie Niepodległości według następującego programu: Dnia 10 b. m. — capstrzyk. Zbiórka związków o godz. 18 na placu Federacji (Al. Kościuszki 10). Dnia 11 b. m. zbiórka wszystkich członków związków o godz. 8.30 na placu B. Pierackiego, celem wzięcia udziału w obchodzie Święta Niepodległości.

— Od Redakcji. Dzisiejszy numer „Gońca Częstochowskiego", barwnie ilustrowany, poświęcony rocznicy odzyskania Niepodległości, zawiera 10 stronic druku i kosztuje tylko 10 groszy.

— Poświęcenie kuchni dla uczniów w Szkole Rzem.-Przemysłowej. Dziś, w niedzielę, o godz. 10 m. 40 rano w gmachu Szkoły Rzemieślniczo - Przemysłowej Okr. T-wa Rzem, Al. Wolności 17, staraniem Komitetu Rodzicielskiego przy tejże Szkole odbędzie się uroczystość poświęcenia kuchni Komitetu dla dożywiania uczniów.

— Plenarne zebranie mężów katolickich. Dziś, w niedzielę, o godz. 4-ej po poł. w sali Katedralnej odbędzie się plenarne zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Mężczyzn, oddziałów parafji św. Rodziny i św. Zygmunta. Na zebraniu tem będzie wygłoszony referat p. t. „Przedziwny Bóg w Swoich Świętych".

Na godzinę przed zebraniem będą przyjmowane składki członkowskie i zapisy nowowstępujących członków.

— Akademja w sali teatru kolejowego. Z okazji rocznicy odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego odbędzie się w sali teatru kolejowego dziś, w niedzielę, o godz. 16-ej uroczysta Akademja, urządzona staraniem Kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

W programie: przemówienie, deklamacja oraz odegranie dwuch okolicznościowych jednodniówek p. t. „Żyj Polsko" i „11-ty Listopad".

— Akademja w fabryce Peltzerów. Dziś, w sobotę, staraniem Związku Rezerwistów i Rodziny Koła Nr. IV odbędzie się o godz. 7 wiecz. uroczysta Akademja ku czci Święta Niepodległości w sali balowej fabryki Peltzerów.

Na Akademję złożą się: prelekcja p. prof. Müllera, deklamacje p. Szeląga oraz jednoaktówka p.t. „Szaleńcy".

Na zakończenie odbędzie się zabawa taneczna. Wejście dla panów 99 gr., dla pań 49 gr. oraz dla członków Z. R. gr. 49 i członkiń R. R. 25 gr.

Dochód przeznacza się na cele kulturalno-oświatowe Związku.

Dziś w „Atlanticu" MADGE ROBERT i EVANS MONTGOMERY w „A. L. 14 ZATONĘŁA", ŚWIETNA KOMEDJA „Fatalna taksówka" oraz FARSA RYSUNKOWA „Betty w krainie czarów"

Dziś w sobotę o godz. 2ᵒᵒ p. p. (14ᵒᵒ) przyjeżdża do Częstochowy
na specjalne zaproszenie dyrekcji **Kina „Luna"**
z okazji wyświetlania filmu **Czy Lucyna to Dziewczyna**

EUGENJUSZ BODO

i przed rozpoczęciem każdego seansu wystąpi na scenie
w dniach 10 listopada (sobota) i 11 listopada (niedziela).
Południówki W sobotę 10 i niedzielę 11 listopada o godz. 12.30.
Czy Lucyna to Dziewczyna Ceny miejsc 0.49 gr. plus podatek.

— **Placówka dla introligatora-chrześcijanina.** Jak nam donoszą, w pobliskiej Włoszczowie może się utrzymać introligator - chrześcijanin. Informacji zasięgnąć można: Ostatni Grosz, ul. Górna 9 m. 16.

— **Zebranie Stow. właścicieli nieruchomości.** Dziś, w niedzielę o godz. 3 i pół po poł. odbędzie się zebranie miesięczne członków Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości w lokalu własnym przy ul. Najśw. Marji Panny 49.

— **Odczyt p. t. „Challenge 1934 r.".** Dnia 13 b. m. o godz. 8 wiecz. w sali Związku Pań Domu, ul. Kilińskiego 13, II p., p. Lech Smólski, Dyrektor Szkoły Handl., wygłosi odczyt p .t. „Challenge 1934 r.". Wstęp na ten ciekawy i aktualny odczyt bezpłatny. Po odczycie będą przyjmowane zapisy na 3 dniowy kurs przeciwgazowy, który się odbędzie w najbliższych dniach.

— **Pozaszkolne Koło Młodzieży Polsk. Cz. Krzyża w Częstochowie.** Komisja Oddziałowa Kół Młodzieży P. C. K., rozwijając swą działalność wśród młodzieży, przystępuje do organizowania Kół Młodzieży wśród młodzieży pozaszkolnej męskiej i żeńskiej.

Praca w pozaszkolnych Kołach Młodzieży polegać będzie przedewszystkiem na tem, by dać jej godną rozrywkę, poza pracą, w świetlicy czerwonokrzyskiej, a następnie przeszkolenie w ratownictwie ogólnem i przeciwgazowem.

Zapisy do Koła Młodzieży przyjmuje Sekretarjat P. C. K. (Dąbrowskiego 8) — codziennie od godz. 9—13 i od 16—18 tel. 11-94.

— **Dancing towarzyski w „Polonji" Komitetu Rodz. przy Gimn. „Nauka i Praca".** Dziś, w niedzielę, o g. 5-ej po poł. w sali restauracji hotelu „Polonia" Komitet Rodzicielski przy Żeńsk. Gimn. „Nauka i Praca" urządza dancing towarzyski. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Wejście 99 gr. Dochód przeznaczony na budowę domu kolonji letnich w Żarkach.

Niewątpliwie miła ta zabawa towarzyska zgromadzi wszystkich zaproszonych gości.

— **Z wieczoru odczytowego P. O. W.** W ub. piątek w sali Rady Miejskiej odbył się uroczysty wieczór odczytowy Zw. Peowiaków, poświęcony rocznicy odzyskania Niepodległości. Po krótkiem przemówieniu wstępnem prezesa Koła Zw. P. O. W. p. R. Schmidta dłuższy referat wygłosił b. legjonista p. dyrektor D. Zbierski na temat „Obywatel a państwo polskie", następnie zaś podpułk. W. Kasza, również b. legjonista, mówił o roli Marsz. Piłsudskiego w odzyskaniu Niepodległości.

Sala Rady była wypełniona po brzegi. Na uroczystość przybyli wszyscy przedstawiciele władz rządowych, wojskowych i komunalnych, instytucyj, organizacyj i t. d.

Na zakończenie uroczystości wzniesiono okrzyk na cześć Marsz. Piłsudskiego.

Opieka domowa
nad dzieckiem.

Zarząd miejski w Łodzi stosuje obecnie w dziedzinie opieki społecznej nad dzieckiem system t. zw. opieki domowej. Dzieci, które przebywały w miejskich zakładach wychowawczych, zarząd miejski oddaje na wychowanie rodzinom, zwracając im koszta utrzymania dziecka. W zakładach wychowawczych pozostały obecnie tylko dzieci, którym konstytucja fizyczna nie pozwala na opuszczenie domu opiekuńczo-wychowawczego.

Za opiekę nad dzieckiem zarząd miejski płaci opiekującej się niem rodzinie 30 do 60 zł. miesięcznie. Przed oddaniem dziecka miejska stacja kontroli zbiera opinję o danej rodzinie, ponadto zaś co 2 tygodnie wszystkie dzieci poddawane są badaniu lekarskiemu, wreszcie co jakiś czas specjalni kontrolerzy odwiedzają wychowanków, sprawdzając sposób obchodzenia się z dziećmi, warunki ich życia i t. d. W wypadku stwierdzenia niewłaściwego obchodzenia się z dzieckiem, jest ono natychmiast odbierane i powierzane opiece innej rodziny.

Obecnie około 850 dzieci korzysta z tego rodzaju opieki rodzinnej na terenie Łodzi.

— **Z teatru Kameralnego.** Dziś, w sobotę, o godz. 8-ej wiecz. poraz 16-ty kapitalna komedja Vulpiusa „Zwyciężyłem kryzys".

W niedzielę dwa przedstawienia popołudniowe „Zwyciężyłem kryzys" o g. 3.30 i 5.45. Wieczorem o g. 8.30 uroczysta Akademja z okazji rocznicy odzyskania niepodległości.

— **Świadczenia na wypadek braku pracy.** Według obecnie dokonanych obliczeń, suma wypłaconych przez Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych świadczeń na wypadek braku pracy pracowników umysłowych wyniosła w pierwszem półroczu r. b. 6.607.011 zł. Przeciętna wysokość zasiłku miesięcznego wynosiła zł. 83.

W lipcu r.b. wypłacił Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych z tego tytułu zł. 903.963.

— **Koszt utrzymania osób skazanych w drodze administracyjnej.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało okólnik w sprawie pokrywania kosztów utrzymania w więzieniu osób, skazanych w drodze administracyjnej. W okólniku tym ministerstwo wyjaśniło, że koszta postępowania administracyjnego obejmują również koszty wykonania orzeczenia i należy obciążyć niemi skazanych, z wyjątkiem przypadków stwierdzonego ubóstwa. Wysokość tych kosztów wymienić należy w orzeczeniu karno - administracyjnem, jako koszty ewentualne, które ulegną ściągnięciu tylko w razie poniesienia ich przez odnośną władzę.

Przy obliczaniu kosztów utrzymania w aresztach gminnych posługiwać się należy normami, przewidzianemi w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych z 15 marca r. b.

— **Przepełnienie w szkolnictwie państwowem.** W szkolnictwie państwowem zaobserwowano w r. b. nienotowany od lat napływ nowych kandydatów. Według raportów z poszczególnych kuratorjów, w większej części gimnazjów utworzono po dwie klasy równoległe. W niektórych szkołach musiano za zgodą kuratorjów uruchomić po trzy równoległe klasy pierwsze.

Na pograniczu bolszewickiem w Starej Hucie zaczęto budować niewielki drewniany kościółek.

Brakuje pieniędzy na robotnika, dla tego zwracamy się z gorącą prośbą o łaskawą pomoc.

Na miłość Boga prosimy o poparcie tego dzieła. Prosimy o to potężnem wołaniem imieniem tych co życie swoje oddali za Kresy Wschodnie.

Patrjoci — katolicy dopomóżcie!

Najmniejszą ofiarę wysłaną podług adresu: m. Ludwipol na Wołyniu, Ks. L. Samosenko, rz. - kat. probostwo — na Kościół w Starej - Hucie, wpiszemy z wdzięcznością do Księgi fundatorów.

— **Kurs walut.** Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5.28 i pół; rubel złoty 4.58 i pół; dolar złoty 8.91.

Echa zajść pod Jasną Górą
i konfiskaty № 225 „Gońca Częstochowskiego" z dnia 2-go października r. b.

W środę, dnia 7 b. m. otrzymaliśmy z Sądu Okręgowego pismo treści następującej:

„Nr. Pr. 38/34. Wyciąg z protokułu wspólnego posiedzenia niejawnego. — Sąd Okręgowy w Piotrkowie, Wydział Zamiejscowy w Częstochowie, w składzie Sędziów: A. Nakoniecznego, J. Herasimowicza, St. Pawelskiego, rozpoznawszy w dniu 31 października 1934 roku wniosek Starosty Grodzkiego w Częstochowie z dnia 10/X. 34 r. o zatwierdzenie zajęcia Nr. 225 czasopisma „Goniec Częstochowski", po wysłuchaniu wniosku Prokuratora

postanawia:

nałożony na Nr. 225 dziennika „Goniec Częstochowski" z datą 2/X. 1934 r. areszt zatwierdzić za umieszczenie w artykule p. t. „Z pobytu Gen. Hallera" ustępu od słów: „Na marginesie wczorajszych uroczystości" do słów: „nad obywatelem polskim" oraz od słów: „gonienie z rewolwerami w ręku" do słów: „jak wściekłych psów" — dopatrując się w tem znamion przestępstwa z art. 127 K. K.; w pozostałej zaś części konfiskatę uchylić. — Przewodniczący (—) A. Nakonieczny, Protokulant (—) W. Garus.

2/XI. 34 odpis przesł.

Za zgodność: Sekretarz Kamińska".

———

Poniżej zamieszczamy dalszy ciąg treści sprawozdania z pobytu gen. Hallera na Jasnej Górze, uchylonej od konfiskaty z Nr. 225 dn. 2/X. r. b.

Oto przed defiladą hallerczyków miało miejsce gorszące zajście na placu Przedszczytowym.

Policja po haśle — rozejść się! — skierowanem do szeregów umundurowanej młodzieży, ubranej w jasne bluzy, a nie dając ani chwili czasu do wykonania polecenia, rzuciła się na nich z pałkami, bijąc ich bez względu czy byli to mężczyźni, czy kobiety.

Rozgrywały się dramatyczne sceny. Kobiety wśród huku strzałów rewolwerowych policji mdlały, wiele osób odniosło szereg obrażeń. Kilka osób policja odprowadziła do Komisarjatów, każąc im trzymać ręce do góry. Na odgłos strzałów OO. Paulini wylegli na taras Szczytu, przyglądając się panice i uciecze ludzi z pod klasztoru.

Podobne zajścia miały miejsce przed Panoramą, gdzie zachowując spokój przybył pochód hallerczyków, a policja bez względu na osobę generała, przypuściła ponowny atak na idących ludzi.

Na szczęście obeszło się bez krwawej masakry, a to dzięki tylko taktowi hallerczyków, którzy ze spokojem znieśli wyrządzoną zniewagę.

Rozmodlony licznie zebrany lud polski u stóp szczytowego ołtarza Matki Boskiej na Jasnej Górze, nie wchodząc w pobudki i przyczyny, lecz biorąc nagi fakt, jakiego był świadkiem na tem uświęconem miejscu, dotknięty został do żywego w swych uczuciach religijnych.

Jakto! Więc to miejsce uświęcone łzami i modlitwą wielu pokoleń minionych wieków staje się naraz miejscem doraźnej kaźni synów modlących się tłumów?

Tu na tem miejscu, gdzie przed chwilą przyjmowano z głęboką wiarą i otuchą zsyłane z ust kapłanów błogosławieństwo na wojsko, na organizacje, na cały naród polski — tu natychmiast rozgrywają się sceny rozdzierające serce każdego uczciwego Polaka, bo czyni się gwałt modlitwie i profanuje miejsce, które czci jak świętość cały naród polski.

Jeżeli jednostki zawiniły wobec prawa i rozkazów władz, to na to jest tysiące sposobów do ukarania winnych, o czem pouczać nie mamy zamiaru, ale

wśród zebranych tłumów wywoływało coraz większe zamieszanie, które bardzo łatwo mogło przybrać katastrofalne rozmiary. Panikę i oburzenie do najwyższego stopnia, spazmy i histerje u kobiet wywoływały strzały i bicie wyrostków pałami gumowemi. Przykre echo krzyków i jęków odbijało się o sędziwe mury klasztoru Jasnogórskiego.

Społeczeństwo katolickie zebrane u stóp Jasnej Góry zostało w tym dniu sromotnie sponiewierane.

JECOROL

może zapewnić dobry i pewny skutek leczniczy, gdyż badany w Pracowniach Naukowych, Klinikach i Szpitalach potwierdził swoją wysoką wartość. Jecorol stosowany zamiast Tranu od lat 35 wpływa na poprawę stanu ogólnego, przyrost wagi i polepszenie samopoczucia.

JECOROL
BUKOWSKIEGO
FABOR. CHEM.-FARMAC.
MAGISTER A. BUKOWSKI SUKC. WARSZAWA

— **Wzrost bezrobocia o 3.358 osób w ciągu tygodnia.** Według ostatnich danych biur pośrednictwa pracy Funduszu Bezrobocia, liczba bezrobotnych, zarejestrowanych na terenie całego kraju w dniuu 3 b. m., wynosiła ogółem 296.801 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 3.358 osób.

Liczba bezrobotnych w Warszawie (wraz z okręgiem) wynosiła 31.436 osób, t.j. o 711 osób więcej niż w tygodniu poprzednim. Liczba bezrobotnych w Łodzi (wraz z okręgiem) wzrosła w ciągu tygodnia o 765 osób i wynosiła 27.229 osób.

Liczba bezrobotnych na Śląsku wynosiła 90.553 osób, wykazując wzrost bezrobocia w ciągu tygodnia o 264 osób.

— **Film lotniczy Koła Szybowcowego.** Dnia 12 b.m. (poniedziałek) o godz. 13 w sali Kina „Atlantic" będą wyświetlane dwa wspaniałe filmy lotnicze, przedstawiające budowę modeli latających, samolotów myśliwskich, aeroplanów, szybowców różnych typów z przedstawieniem wzlotów, wirażów, urządzenia instytutu aerodynamicznego i t. p. Dla młodzieży szkolnej bilety w cenie od 15 — 25 groszy.

8.691 zł. dla powodzian
za pośrednictwem „Gońca".

Ostatni z ogłoszonych wykazów ofiar dla powodzian zawierał w dn. 26 września r. b. ogólną sumę 8.219 zł., złożonych na ten cel w Administracji „Gońca Częstochowskiego". Od tego czasu do dn. 10 b. m. wpłynęło z dalszych ofiar na tenże cel 472 zł. 1 gr., a więc ogółem za pośrednictwem „Gońca" dotychczas złożono 8.691 zł. 1 gr., która to suma w miarę wpływu została przekazana Częst. Komitetowi Pomocy Powodzianom.

— **Papierosy nie potanieją.** Jak się dowiadujemy, dyrekcja monopolu tytoniowego zaprzecza informacjom, iż w najbliższym czasie nastąpić ma obniżka cen papierosów i tytoniu. Dyrekcja twierdzi, że pomiędzy cenami wyrobów tytoniowych istnieje tak wielka rozpiętość, iż każdy palacz ma możność pokrywania swojego zapotrzebowania w zgodzie ze stanem kieszeni.

Ponieważ wiadomości o rzekomej obniżce wyrobów tytoniowych zdezorjentowały szerokie koła palaczy i właścicieli koncesyj tytoniowych, zakłady sprzedaży wyrobów monopolu tytoniowego rozesłały okólniki do poszczególnych hurtowni rejonowych, iż obniżki cen nie będzie i dotychczasowy cennik będzie nadal obowiązywał.

Monopol tytoniowy przygotowuje jedynie wprowadzenie nowych papierosów

Dr. P. BŁAGOWIDOW
przeprowadził się do domu przy ul. N. M. Panny № 41. Front, I-sze piętro.
Ordynuje od godz. 10—11 r. i od 5 do 7 wiecz.

Dźw. Kino-Teatr „Stylowy" Najwspanialsze arcydzieło w-g powieści Wiktora Hugo **„PARYŻ W OGNIU"** z Harry Baurem, Florellem i Charles Wanelem w roli gł. **Nad program dodatki dźwiękowe.**

bezustnikowych „Hel", które w cenie około 7—8 gr., ukażą się w sprzedaży na Boże Narodzenie.

— **Największe ubezpieczalnie społeczne.** Z ogólnej ilości 1.701.838 osób ubezpieczonych obecnie w ubezpieczalniach społecznych przypada na Warszawę — 278.495 ubezpieczonych, na Łódź 155.452, na Kraków 88.281, na Lwów 76.211, na Sosnowiec 68.564, na Poznań 65.731, na Wilno 36.621, na Bydgoszcz 31.536, na Lublin 31.149, na Gdynię 24.720 ubezpieczonych.

— **Nocne dyżury aptek.**

W nocy z dnia 10 na 11 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki p. Monikowskiego — I-sza Aleja Nr. 14, p. Otrębskiego — ul. Wieluńska nr. 18.

W nocy z dnia 11 na 12 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki: p. Kozankiewicza i Frydego, III Aleja 50. p. J. Pogorzelskiego, Narutowicza nr. 44.

Z Sądu Grodzkiego.

Za stawienie oporu sekwetratorowi 3 miesiące więzienia.

Sekwestrator 3 urzędu skarbowego Władysław Matuszewski w styczniu ub. roku przybył do wsi Filipie, celem dokonania zajęcia u właściciela sklepu kolonjalnego, niejakiego Arona Gada.

Przezorny kupiec, spodziewając się „wizyty" sekwestratora, ukrył meble i wszystkie więcej wartościowe przedmioty.

Sekwestrator, nie zastawszy nic, miał już zamiar odjechać, gdy ujrzał rower, stojący przy stodole.

Matuszewski chciał zająć rower, lecz Aron Gada nie pozwolił sobie „gadać" na ten temat i stawił zacięty opór, atakując sekwestratora wraz z żoną Esterą.

Za stawienie oporu małżonkowie Gada stanęli przed sądem Grodzkim, który skazał obojo na karę 3-ch miesięcznego więzienia, zawieszając jedynie wykonanie tej że Gadowej na 3 miesiące.

— **Kradzież rowerów.** P. Kondrackiemu, ul. Mirecka 25, skradziono rower, wartości 80 zł.

P. Łuczkiewiczowi Stanisławowi, zam. przy ul. św. Rocha 33, skradziono rower, wartości 60 zł.

— **Kradzieże palt.** P. Włodawskiej Zofji, zam. przy ul. Katedralnej 8, skradziono palto damskie, zegarek srebrny oraz inne rzeczy ogólnej wartości 90 zł.

P. Strzeleckiemu Lucjanowi, zam. przy ul. Ogrodowej Nr. 63 ,skradziono płaszcz letni, wartości 40 zł.

Przejechany przez samochód

w stanie ciężkim został odwieziony do szpitala.

Dnia 9 b. m. o godz. 17-ej na szosie we wsi Gnaszyn Dolny został najechany przez autobus osobowy Ryszard Bednarek, lat 9.

W stanie ciężkim chłopiec został przewieziony do szpitala Panny Marji.

Auto prowadził szofer Feliks Chromański. Wypadek przejechania nastąpił nie z winy szofera.

— **Kradzież kur.** P. Józefowi Albiniakowi skradziono 18 kur, wartości 22 złotych.

„Bomba na ulicy"

Tłum w panice ucieka. — Wielkie zbiegowisko.

Przedwczoraj na ulicy Piłsudskiego przed domem nr. 7, pamiętnym z krwawego mordu, około godzinie 5-ej po poł. kilku ludzi zatrzymało się, spoglądając na leżącą pod murem teczkę.

Momentalnie zebrał się wielki zaintrygowany tłum ciekawych, przeważnie żydów, który z minuty na minutę zwiększał się, gdyż puszczono wersję, że zbrodniarz podrzucił zrabowane pieniądze Mittlerom.

Ktoś ze śmielszych osób dotknął się teczki i krzycząc: „bomba!", rzucił się do ucieczki.

Tłum w panice rozbiegł się, chowając się po pobliskich bramach.

Gdy jednak bomba nie wybuchła i gdy spostrzeżono jakiegoś staruszka, biorącego pod pachę ową piekielną maszynę, znów pojawili się wszyscy na ulicy, ostrzegając trzymającego teczkę mężczyznę o niebezpieczeństwie, gdyż lada chwila może nastąpić wybuch.

Staruszek zdziwiony otworzył teczkę i pokazał im swój własny ręcznik i butelkę, które przez zapomnienie pozostawił wraz z teczką pod murem, a wskutek zbiegowiska nie mógł się po nią docisnąć.

Oczywiście, że z tłumu padły bardzo niemile brzmiące uwagi pod adresem dowcipnisia z bombą w rodzaju: — szajgec, puryc, myszygines i t. p.

Oszukańczy przedstawiciel

fabryk Union Textile.

Do władz śledczych wpłynęło doniesienie firmy Union Textile przeciwko przedstawicielowi tej firmy na Warszawę, Filelowi Wiesenfeldowi, który zarządzając składem tej firmy, przesłał większy transport towarów do składu swojej żony... nie księgując tej pozycji.

W ten sposób Wiesenfeld przywłaszczył sobie towarów za 35,000 zł. Policja przeprowadziła rewizję w sklepie Wiesenfeldowej i zdołano część towaru odebrać. Wiesenfelda osadzono w więzieniu, lecz z powodu ciężkiej choroby zwolniono go obecnie pod dozór policji.

— **Kradzież drzewek owocowych.** W dniu 8 b. m. z ogrodu na szkodę Stępnia Jana, ul. Dąbrowskiego 49, nieznani sprawcy skradli 6 stuk drzewek owocowych, wartości 12 zł.

— **Pożar we wsi Zagajnik.** Dnia 8 b. m. o godz. 17 w zagrodzie Klamy Zofji we wsi Zagajnik, gm. Rędziny, powstał pożar, który strawił stodołę, stajnię murowaną i szopę z drzewa oraz zboże i warzywa ogólnej wartości 1000 zł. Pożar powstał z zaprószenia ognia. Wypadku z ludzmi nie było.

Dobre pismo, dobry dziennik miejscowy, to najlepszy i najmilszy przyjaciel domu.

Kino „EDEN" I Aleja 12

Dziś i dni następnych

W ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

dajemy Wielką epopeę miłości i obowiązku

SZALEŃCY

Dramat niedawno minionych dni.

NOWE OPRACOWANIE DŹWIĘKOWE

STARANIEM

Kierownictwa Eksploatacji Filmów Z. S. w Częstochowie.

W rolach głównych:

Irena Gawęcka, Józef Czauski, Jerzy Kobusz, Bolesław Szczurkiewicz i inni

Wejście dla młodzieży dozwolone i polecone

Ceny miejsc zwykłe. Ceny miejsc zwykłe.

UWAGA: W niedzielę o godzinie 12 i pół **po raz ostatni**

JEJ WYSOKOŚĆ CAŁUJE

z JANET GAYNOR i H. GARATEM w rol. gł.

NADPROGRAMY. Wejście 50 groszy.

Dziś! OTWIERAMY KAWIARNIĘ p. f. Dziś!

„EUROPA"

ALEJA RÓG ŚLĄSKIEJ

W lokalu, urządzonym według najnowocześniejszych lokali stołecznych, składającym się **z Kawiarni, Sali danclngowej, Pokoju bridżowego i szeregu ubikacji pomocniczych**

Przekąski zimne, ciastka, wina, koniaki, likiery i wódki

CENY UMIARKOWANE.

Otwierając tę nową placówkę, polecamy się względom P. T. Publiczności i zapraszamy do odwiedzenia naszego Zakładu. ZARZĄD.

Mydło Bebe Szofmana dla dzieci — niezastąpione

OSTATNIE WIADOMOSCI

AMNESTJA WE WŁOSZECH.

Rzym, 10.11. — W związku z amnestją zwolniono 10.688 przestępców, odsiadujących kary za różne przestępstwa, w tej liczbie 94 przestępców politycznych.

„DZIEŃ ŻAŁOBY" w NIEMCZECH.

Berlin, 10.11. — Całe Niemcy obchodzą „Dzień żałoby" partji narodowo-socjalistycznej na pamiątkę historycznego marszu Hitlera oraz jego formacji bojowej 9 listopada 1923 r. przez ulice Monachjum. Ośrodek uroczystości przeniesiono do Monachjum, dokąd wyjechał kanclerz wraz ze swą świtą.

Walka z akcją rewolucyjną

Londyn, 10.11. — Izba lordów zakończyła debatę nad projektem ustawy o zwalczaniu agitacji rewolucyjnej w armji i flocie o godz. 4 min. 15 nad ranem. Było to najdłuższe posiedzenie izby lordów od czasu słynnej dyskusji nad home rule dla Irlandji w r. 1887. Podczas debaty opozycja zgłosiła 24 poprawki, starając się niedopuścić do uchwalenia ustawy. Obrady izby nad tą sprawą trwały 12 godzin.

NOWY WYSTĘP MACZUGI.

Lwów, 10.11. — Poszukiwany przeszło od roku bandyta Maczuga napadł w Przeworsku na mieszkanie niejakiego Horensteina. Bandyta skradł biżuterję oraz 100 zł. w gotówce. Następnie wpadł do mieszkania Rybarskiego, znajdującego się w pobliżu posterunku policji, i skradł tam 150 zł. oraz rewolwer z nabojami.

SAMOLOT W MGLE.

Poznań, 10.11. — Samolot osobowy typu Foker, kursujący na linji Warszawa — Poznań — Berlin, lądował przymusowo w odległości 3 kilometrów od Swarzędza pod Poznaniem na polach majątku Nowa Wieś. Przyczyną lądowania była gęsta mgła. Zarówno aparat, jak i pasażerowie nie ponieśli żadnego szwanku. Samolot, wiozący 8-u pasażerów, po zdaniu poczty i krótkim postoju, poszybował wprost do Berlina ,a pasażerowie udali się samochodem do miasta. Samolotem kierował pilot Karpiński.

70 aresztowanych

W ZWIĄZKU Z ZAMACHEM MARSYLSKIM.

Paryż, 10.11. — W związku z zamachem na króla Aleksandra w Marsylji dotychczas aresztowano w różnych państwach 70 osób. We Włoszech aresztowano dr. Pawelicza i Kwaternika, których wydania domaga się Francja, w Wiedniu aresztowano Perczecza, we Francji — trzech bezpośrednich organizatorów zamachu, w Jugosławji — matkę i siostrę Kwaternika, w Turcji — terrorystę bułgarskiego Michajłowa, w Bułgarji — kilku rewolucjonistów.

Ostatnio w Lille aresztowano niejakiego Zimorodzkiego, rzekomo obywatela polskiego. Dotychczas nie zdołano odszukać tajemniczej blondynki — kurjerki i jej towarzysza.

ŚWIĘTOKRADZTWO W WADOWICACH.

Wadowice. — Nocy onegdajszej popełniono wielką kradzież w tutejszym kościele parafjalnym. Okradziono ołtarz św. Teresy i kaplicę N. M. P. z wotów oraz rozbito skarbonki.

Straty wynoszą około 3 tysięcy złotych. Jedną ze skarbonek złodzieje wynieśli z kościoła i rozbitą porzucili za miastem.

Świętokradztwo to wywołało w mieście olbrzymie oburzenie. Policja wszczęła energiczne poszukiwania.

Wkrótce: „KROLOWA KRYSTYNA" z Gretą Garbo

— **Koń zdechł na ulicy.** Dziś rano licznie przechodnie na ulicy Al. Wolności obok domu nr. 55 byli świadkami strasznych męczarni zdychającego konia chłopskiego, który po kwadransie zdechł. Przyczyną tego było napasienie konia żytem przez wieśniaka, a następnie danie mu wody.

Napęczniały i rozdęty koń pozostawiony został do czasu uprzątnięcia go przez czyściciela miasta. Policja spisała wieśniakowi protokół.

— **Za nieporządki sanitarne.** Za nieporządki sanitarne spisano doniesienie karne na Pochorecką Petronelę, zam. przy ul. Okrzei 80, i na Jędryszczaka Stanisława, zam. przy ul. Limanowskiego 45.

Cała Polska

musi żywić powodzian.

Akcja dożywiania ofiar tegorocznej powodzi rozwija się coraz intensywniej. Znaczną pomoc okazało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych oraz poszczególne komitety wojewódzkie, dostarczając znacznej ilości zboża, które natychmiast rozdano między powodzian.

Kasze i tłuszcze zakupywane są bezpośrednio przez wojewódzki komitet i rozdzielane między powiatowe komitety pomocy powodzian, które w dalszym ciągu przeznaczają je poszczególnym rodzinom. Władze państwowe przyznały 261.000 kg. soli jadalnej, która to ilość rozdzielona zostanie między ludność, dotkniętą powodzią. Poza tem ministerstwo skarbu zwolniło od podatku 50.500 kg. cukru, przeznaczonego dla dożywiania dzieci powodzian.

Obecnie na podstawie przeprowadzonej ścisłej rejestracji ustalono, że w wojew. krakowskiem z pomocy aprowizacyjnej korzysta 99.630 osób, w czem 32.405 dzieci do lat 14-tu, oraz 67.225 starszych.

Ludność tę trzeba będzie również żywić przez szereg miesięcy, aż do nowych zbiorów. Wyżywienie to pochłonie poważną sumę, bo według prowizorycznych obliczeń wynoszącą przeszło 5,5 miljonów złotych. Jest to oczywiście suma, która może zaspokoić najniezbędniejsze potrzeby powodzian.

SPRZEDAM 2 morgi ziemi, dom nowy 5 ubikacji, sklep, wszystko wolne. Wiadomość ul. Tartakowa nr. 26, Gładysz. 2244

3 POJEDYNCZE mieszkania wynajmę za 9 zł. miesięcznie. Wyczerpy Górne — Kondczyk. 2244

Kronika sportowa

Dziś grają. O godz. 11.30 przed południem na Stadjonie Stowarzyszenia Warta (Zawiercie) — Brygada, Gospodarze występują w pełnym składzie z Polakiem

O godz. 2-ej po poł. na boisku S.M.P. Skra — Częstochówka. Spotkanie zapowiada się sensacyjnie. — Na meczu będą obecni w charakterze oficjalnym przedstawiciele Okręgu i W. G. i D. Sędzia p. Wideryński. M.

Nowa porażka Warty poznańskiej w Niemczech. W środę wieczorem Warta poznańska rozegrała mecz bokserski w Bremerhaven z reprezenacją dolnej Saksonji, przegrywając w stosunku 7:9. Polska drużyna górowała technicznie nad przeciwnikiem, ale nie wytrzymała tempa. Wszystkie prawie walki stały na wysokim poziomie. Naogół zaznaczyła się silna przewaga Polaków w lżejszych wagach, natomiast w cięższych górowali zdecydowanie Niemcy.

Na srebrnym ekranie.

KINO „ATLANTYK" wyświetla wielki film morski reżyserji Jacka Convaya, który arcydzieło swoje poświęcił pamięci bohaterów poległych w bojach na oceanie. „A. L. 14 zatonęła" (Stalowa trumna) to dzieje załogi łodzi podwodnej, ich smutki i radości, gigantyczne walki morskie w czasie wojny światowej, wreszcie bezgraniczne poświęcenie dla umiłowanej ojczyzny i śmierć w odmętach niezmierzonych głębin. Role główne odtwarzają piękna Madge Evans i świetni Robert Montgomery oraz Walter Huston. Dla swych wysokich wartości film ten został przez Ministerstwo zakwalifikowany jako „dozwolony dla młodzieży". Oprócz wspomnianego dramatu wyświetlane są arcykapitalna, pełna humoru i ciekawych tricków komedja p.t. „Fatalna taksówka" oraz groteska rysunkowa z popularną Betty Boop.

KINO „BAJKA" na Zawodziu wyświetla w nowym programie dwa wielkie filmy: polski film lotniczy p. t. „Gwiaździsta eskadra" oraz film cowboyski.

OFIARY:

Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Zofji Kobielskiej składają Z. T. Z. Nowakowie zł. 15 na schronisko dla bezdomnych dzieci.

Teodor Kołacz składa na rzecz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zł. 100.— (sto) z tytułu sprawy z p. Kuśmierskim

ZAKŁAD FRYZJERSKI „WŁADYSŁAW"
Kilińskiego, róg II Alei sprowadził pierwszorzędną fryzjerkę-manicurzystkę, siła bezwzględnie bardzo dobra.

PRACOWNIA SUKIEN
M. Kozłowskiej przeniesiona została: Aleja Wolności nr. 10, II brama.

PRĄDNICE,
elektromotory, przetwornice dla kin, przetwornice dla galwanotechniki i przetwornice dla spawania elektrycznego. Transformatory bezpieczeństwa, neonowe itp. Druty nawojowe, dzwonkowe i linki antenowe izolowane. Grzejniki dla przemysłu. Instalacje prądów silnych, słabych i wszelkie naprawy z magnesowaniem magnet — wykonują tanio i z gwarancją Zakłady Elektrotechniczne F. Błachowicz i Syn, Częstochowa, Al. Kościuszki 17/19 telefon 22-68.

DO WYNAJĘCIA
2 — 3 pokoje z kuchnią, z wygodami, oglądać od godz. 10-ej do 12-ej w południe i pokój z kuchnią, ul. Waszyngtona nr. 24, gospodarz. 3221

AKUSZERKA
Jakubowska z długoletnią praktyką w klinikach położniczych, III-a Aleja nr. 49, przyjmuje zamówienia, udziela porad. Dla niezamożnych ustępstwa 1845

PARCELE
budowlane ogrodowe — (17-letnie drzewka owocowe) ewent. z domkami do sprzedania. Wiadomość Lekarz-Dentysta Michał Grejniec — II Aleja nr. 24. 2709

MYDŁO
„Palma" i „Wojak" coraz tańsze i lepsze. Kupić! przekonać się! — II-ga Aleja nr. 26 lub ul. Wesoła nr. 2. 3125

ZARAZ
do wynajęcia pokój z kuchnią, z wygodami, ul. Ogrodowa nr. 53. 3159

MASZYNĘ
gabinetową Singera, biurko, otomanę okazyjnie sprzedam, ul. Narutowicza nr. 58 m. 30, oficyna lewa. 3234

PLAC
jednomorgowy pod Jasną Górę do sprzedania zaraz. Wiadomość ulica św. Barbary nr. 89. 2233

OGŁOSZENIE.

Ubezpieczalnia Społeczna w Częstochowie niniejszem przypomina, że zgodnie z rozporządzeniem Pana Ministra Opieki Społecznej z dnia 28 grudnia 1933 roku, ogłoszonem w Dzienniku Ustaw z dnia 31 grudnia 1933 r. Nr. 103, poz. 818 wszyscy P. T. pracodawcy zatrudniający w swych przedsiębiorstwach oraz gospodarstwach domowych pracowników, obowiązani są należne Ubezpieczalni Społecznej składki ubezpieczeniowe wnosić do kasy Ubezpieczalni lub przekazywać do P. K. O. na konto Nr. 50739, względnie wpłacać do Komunalnej Kasy Oszczędności w Częstochowie nie później jak 10 dnia następnego miesiąca za miesiąc ubiegły bez względu na to, czy nakaz płatniczy jest doręczony w terminie.

Od niewpłaconych w terminie wymienionych składek Ubezpieczalnia będzie liczyć odsetki zwłoki w wysokości 1 procent miesięcznie, a w razie ujawnienia trzechmiesięcznej zaległości wdrażane będą przymusowe egzekucje.

Do P. T. Pracodawców, którzy potrąconych składek swym pracownikom nie wpłacili w wyżej podanym terminie będzie stosowany art. 58 prawa o wykroczeniach, przewidujący karę aresztu do 3-ch miesięcy lub grzywnę do zł. 3.000. (Dz. U. Rz. P. z dnia 11 lipca 1932 r. Nr. 60, poz. 572).

Nadmienia się, że z dniem 1 maja 1934 r. składki za służbę domową zostały zryczałtowane i wynoszą:

	za służące:	za dozorców:
zarabiające miesięcznie	do 20 zł. — zł. 3.19.	zł. 3.24.
„ „	do 30 zł. — zł. 5.10.	zł. 5.19.
„ „	do 40 zł. — zł. 7.01.	zł. 7.14.
„ „	do 50 zł. — zł. 8.92.	zł. 9.09.
„ „	do 60 zł. — zł. 10.83.	zł. 11.03.

zarabiające ponad 60.— zł. mies. obowiązują opłaty procentowe art. 220 ustawy o ubezpieczeniach społecznych z dnia 28. III. 1933 r. Dz. U. Rz. P. Nr. 51, poz. 396.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA w Częstochowie.

WAŻNE DLA PANÓW WŁAŚCICIELI OGRODÓW!
Ogrodnik kwalifikowany udziela porad oraz wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres ogrodnictwa. Zgłoszenia przyjmuje Skład Apteczny Z. Orłowskiego, II-ga Aleja nr. 29, tel. 20-36.

JEDEN POKÓJ
z piecem kuchennym, z wygodami do wynajęcia ul. Dąbrowskiego nr. 52, dozorca wskaże. 3216

SŁONECZNY
jeden pokoik zaraz do wynajęcia, ul. Racławicka nr. 5. 2229

DOM
do sprzedania pięć ubikacji, cena przystępna, ul. Czysta nr. 16 3194

ZGUBIONO
legitymację Fund. Bezrobocia wydaną na imię Katarzyna Jaworska.

KUPIĘ
wannę cynkową, używana, ul. Kordeckiego 19, gospodarz 2242

ZGUBIONO
legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną na imię Adam Ujma.

POTRZEBNY
uczeń do zakładu fryzjerskiego na dworcu.

Dr. Paweł Broniatowski
choroby weneryczne i skórne
ordynuje od 8-ej do 12-ej r. i od 4-ej do 8-ej w.
Panie od 12-ej do 1-ej p. p.
ul N. P. Marji 21, I piętro, tel. 18-94.

UBIORY MĘSKIE
zimowe oraz ubrania eleganckie i modne według najnowszych fasonów w dużym wyborze poleca nowootworzona firma L. Lemel, Częstochowa, I-a Aleja nr. 12, w bramie, I piętro front (gdzie kino „Eden"). — Obstalunki wykonywane się szybko i solidnie z własnych i powierzonych materjałów. Ceny bardzo niskie. Warunki dogodne. 2239

DWA POKOJE
z kuchnią, z wygodami i suteryny widne, przy ul. 3-go Maja nr. 14 — u gospodarza. 3208

SKLEP
spożywczy dobrze prosperujący do sprzedania. Wiadomość Ost. Grosz, ul. Równoległa nr. 49, Rusak. 3212

POKÓJ
z oddzielnem wejściem umeblowany dla pani, lub pana do wynajęcia, Aleja Wolności nr. 52.

Sprzedam
wózek dziecinny spacerowy wiadomość w cukierni „ZIEMIAŃSKIEJ".

ZGUBIONO
legitymację Fund. Bezrobocia wydaną na imię Wacławy Buszkiewicz.

SKLEP
spożywczy do sprzedania, lub urządzenie, ul. Kaczorowska nr. 27.

Trwała ONDULACJA
najnowszym aparatem parowym „Hema" wydaje najpiękniejsze fale i loki pod gwarancją. Ceny umiarkowane. — Warszawski fryzjer damski — II-ga Aleja nr. 32.

ZGINĄŁ
piesek bronzowy z białą szyją i łapkami. Proszę odprowadzić za nagrodą ul. Śniadeckich 13 m. 6.

ZGUBIONY
zegarek damski srebrny (na rękę) z wyrytemi inicjałami: „Ilonce itd.", proszę zwrócić za wynagrodzeniem do sklepu „Gońca". 3185

MASZYNĘ
damską Singera sprzedam. Zawodzie, ul. Podwójna nr. 1 m. 8. 3217

MASZYNĘ
krawiecką Singera mało używaną, sprzedam tanio wyjeżdżając, ulica Dąbrowskiego 10 m. 3.

PLAC
2,500 mtr.² przy ul. Skłodowskiej tanio do sprzedania. Wiadomość: Kocyk, ul. Skłodowskiej 7.

MIÓD

tegoroczny, lipcowy, deserowy, pod gwarancją prawdziwy pszczelny, wysyłamy ku największemu zadowoleniu za pobraniem pocztowem 3 kg. 7.30 zł., 5 kg. 11 zł., 10 kg. 20 zł., 15 kg. 29 zł., 20 kg. 38 zł., 30 kg. 56 zł., 60 kg. 109 zł., łącznie z zaplimbowaną blaszanką i kosztami przesyłki franco miejsce odbiorcze. „Pasieka" Trembowla Nr. 45/9, Małopolska.

STOLARNIA
nowozałożona przy ulicy N. M. Panny nr. 21, przyjmuje wszelkie zamówienia meblowe, budowlane, — urządzenia sklepowe i t. p. według nowoczesnych wymagań ceny przystępne. — Łodzianin. 3218

WAPNO
lasowane, stare, sprzedaje tanio, z dostawą i bez. Zawodzie, ul. Złota nr. 46 — A. Markowski.

KUPIĘ
okazyjnie urządzenie sklepowe. Zgłoszenia: Zawodzie, ul. Złota nr. 46 — A. Markowski.

OGRODNIKA
sumiennego z dobremi świadectwami poszukuję. Zgłaszać się ul. Kazimierza nr. 1. 2216

Panie
do skompletowania personelu w branży kupieckiej, inteligentne, ponad 24 lat, potrzebne. Zgłaszać się z dowodami osobistemi w poniedziałek, dn. 5-go b. m. od godziny 10-ej do 13-ej: III-cia Aleja nr. 53 m. 4.

ZGUBIONO
dowód kolejowy wydany na imię Antoni Łęgowik.

POSZUKUJE SIĘ
w pobliżu Częstochowy dzierżawy gospodarstwa najmniej na lat 7, może być ziemia bez budynków lub ogród. Stradom ul. Łokietka nr. 12/14, Kucharski. 2196

DOM
jednopiętrowy na piwnicach, o 3-ch sklepach i 27-miu pokojach z kuchniami i oficynami w pobliżu rynku w Wieluniu, ul. Kaliska nr. 4, w najruchliwszej, handlowej dzielnicy, jest do sprzedania. Dochód brut to 4,700 złotych. Wiadomość Sędzimir, Wieluń.

POTRZEBNA
osoba do samodzielnego prowadzenia sklepu cukierniczego w Alejach. Wymagana kaucja lub gwarancja. Oferty kierować do sklepu „Gońca" dla „Okaziciela dowodu Nr. 058240".

GORSECIARKA
potrzebna, Polka, zdolna, z praktyką szycia. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Gorseciarka".

STENOGRAFJI
pisania na maszynie — uczy najnowszą, łatwą metodą dypl. nauczycielka, Katedralna 12 m. 17.

SKLEP
z dużym pokojem 6 m. kw., kuchnią i piwnicą, oraz pokój umeblowany lub bez, do wynajęcia, Jasnogórska 33/35.

OKAZJA DLA PAŃ!
Od 1-go grudnia rozpoczynam III-ci komplet bezpłatnej nauki kroju szycia modelowania przy pomocy „Patron Express", Zapisy przyjmuje dyplomowana instruktorka M. Jurczykowa, Częstochowa, ul Waszyngtona nr. 73 (Jasna).

POKÓJ
duży z wszelkiemi wygodami do wynajęcia, z niekrępującem wejściem ul. Dąbrowskiego nr. 15 m. 2, Poros. 2231

POSZUKUJE SIĘ
2 pokoi z przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Wygody".

LEKARZ-DENTYSTA
Z. LUBCZYŃSKI
przeprowadził się na ul. Śląską 5
dom D-ra Kluczewskiego

PANI
kulturalna, wiek średni, bez rodziny i znajomych w Częstochowie, tą drogą szuka towarzystwa pani w celu wspólnych wyjść. Oferty nieanonimowe do sklepu „Gońca" pod „Jutro". 3202

PIANINO
kupię (może być w złym stanie). Oferty do sklepu „Gońca" pod „Pianino".

OSOBA
wiek średni, uczciwa, poszukuje posady gospodyni, zna dobrze gospodarstwo wiejskie, najchętniej na plebanję. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do sklepu „Gońca" pod „Gospodyni" do dn. 14-go b. m. 3170

Lekarz-dentysta
JADWIGA BRONIATOWSKA
b. asystentka wol. Oddz. chirurg. Akademji stomatologicznej w Warszawie.
Przyjmuje od 9—1 i od 3—7
ul. Najśw. Panny Marji Nr. 21. Tel. 18-94.

POTRZEBNY
wspólnik chrześcijanin, albo wspólniczka do interesu b. korzystnego z 1,000 zł., względnie kto pożyczy 500 zł. — Współpraca zapewniona, cel matrymonialny niewykluczony. Wiadomość ul. Jasnogórska nr. 110 — u fotografisty Mazurka. 3181

POTRZEBNY
podręczny szewcki. Nowy Rynek nr. 2. 3228

PLACE
do sprzedania przy ul. Piastowskiej i Ułańskiej od zł. 1,200 do 3,000. — Wiad. Stawowa 19 m. 12

DO SPRZEDANIA
domek 2 ubikacje. Stradom, ul. Łokietka nr. 44.

POKÓJ
umeblowany z oddzielnem wejściem do wynajęcia, ulica Śląska nr. 6 u gospodarza. 3196

SŁUŻĄCA
uczciwa, czysta pracowita potrzebna, ul. Waszyngtona nr. 65 m. 4.

DO WYNAJĘCIA
pokój ładny, słoneczny, z osobnem wejściem, z używalnością łazienki, z meblami lub bez, ul. Waszyngtona 42 m. 4, II p.

DO WYNAJĘCIA
dwa pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią, ulica Narutowicza nr. 71. Dozorca wskaże. 3195

SKLEP
z mieszkaniem do wynajęcia, ul. Wieluńska 9, telefon 13-51. 3191

SKLEP
kolonjalno - spożywczy do sprzedania. Oferty do sklepu „Gońca".

POTRZEBNI
szewcy do drewniaków. „Orzeł", Nowy Rynek 3.

ORYGINALNE PROSZKI
MIGRENO-NERVOSIN AM.N.N.1595
ZN. FABR. KOGUTEK
SĄ ŚRODKIEM KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE:
BÓLE GŁOWY i ZĘBÓW, MIGRENA, NEWRALGJA, GRYPA
I PRZEZIĘBIENIA, BÓLE STAWOWE, KOSTNE, ARTRETYCZNE i t. p.
ŻĄDAJCIE W APTEKACH PROSZKÓW ZE ZN. FAB. „KOGUTEK"
W ORYGINALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSZKÓW.
UŻYCIE: W DNIU POTRZEBY 1-2 PROSZKI DZIENNIE

ROBIĘ
mufki futrzane i sukienne z własnych i powierzonych materjałów. — Upinam welony ślubne. Warszawska, Aleja nr. 4

ODDAM
dziecko na własność — chłopca 8-miesięcznego z powodu śmierci żony. Wiadomość: Kłobucko, przy trakcie Mokra — Malina, pow. Częstochowski, Macharzyński.

ZGUBIONO
legitymację Ubezpieczalni Społecznej wydaną na imię Adela Ziaja.

PROSTOWNIK
anodowy Philipsa, typ 3009, sprzedam, II Aleja nr. 36 m. 9. 3204

ZGUBIONO
książkę wojskową wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Eljasz Lisowski. 3197

ZGUBIONO
kartę zwolnienia wyd. przez P. K. U. Częstochowa na imię Franciszek Mizera. 3188

POSZUKUJE SIĘ
3 — 4-pokojowe mieszkanie w śródmieściu — z wszelkiemi wygodami. Oferty do sklepu „Gońca" pod „F. S." 3183

OGRÓD
owocowo-warzywny z nowym domkiem do sprzedania w śródmieściu. — Oferty do sklepu „Gońca" pod „Ogród". 2224

OLBRZYMIE
gęsi „Emdeńskie" do sprzedania u M. Księżykowej w Kawodrzy Dolnej, cegielnia, telefon 24-99. Częstochowa, skrzynka pocztowa 40.

MAGIEL
do sprzedania, ul. Pułaskiego 88 Siemiętkowski

SPÓŁDZIELCZY BANK LUDOWY z nieograniczoną odpowiedzialnością

WYDZIAŁ LOMBARDOWY

w Częstochowie, ul. Tad. Kościuszki L. 2/6 (dom własny)

podaje do wiadomości, że w dniu 11, 12 i 13-go GRUDNIA r. b. odbędzie się w LOMBARDZIE licytacja nieopłaconych w terminie zastawów: złota, srebra, platerów, maszyn do szycia, rowerów, futer, dywanów perskich, marmurów i innych wartościowych przedmiotów.

Licytacja odbywać się będzie w poczekalni Lombardu (I-sze piętro) codziennie od godz. 13-ej do godz. 16-ej. Jednocześnie podaje się do wiadomości zastawodawcom, że według istniejących przepisów przedmioty ze szlachetnych metali (złoto i srebro) nieposiadające cech Państwowego Urzędu Probierczego zostaną w dniu 21-go LISTOPADA r. b. wysłane do Warszawy do ocechowania na koszt zastawodawcy. Na dwa dni przed licytacją biuro Lombardu nieczynne. Imiennych zawiadomień LOMBARD nie wysyła. Wykaz przeznaczonych na sprzedaż zastawów wywieszony jest w lokalu Lombardu od dnia 11-go Listopada r. b. i żadne inne zawiadomienia nie będą przesyłane.

FANTY, KTÓRE SPADNĄ Z LICYTACJI w dniu 11, 12 i 13-go Grudnia r. b., bądź to z powodu braku reflektantów, FANTY TE BĘDĄ SPRZEDAWANE PONIEŻEJ SZACUNKU jako w 11-gim TERMINIE w dniu 18-go GRUDNIA r. b. o godz. 13-ej.

ZARZĄD.

KAŻDA
Praktyczna Pani powinna nauczyć się kroju i szycia systemem Prof. Lewańskiego. — Uwaga! Najstarszy oddział w Częstochowie, w którym już wyuczyło się wiele uczennic na instruktorki dyplomowane i nauczają tymże systemem. Przyjmuje się zapisy codziennie. Nauka trwa cały dzień. Częstochowa ul. 1-go Maja 11 m. 22.

DOM
pokój z kuchnią do sprzedania za 1,500 złotych. Stary Lisieniec nr. 7 — Jankowski. 3203

DOM
5 pokoi, stajnia, 6 mórg pola, lub bez sprzedam. Lisiniec, ul. Wręczycka nr. 116, Bliźniak. 2222

MIESZKANIE
pojedyńcze na piętrze do wynajęcia. — Rynek Wieluński nr 9. 2225

PIEKARNIA
do odstąpienia ze sklepem i mieszkaniem od zaraz z powodu wyjazdu. Wiadomość ul. Narutowicza nr. 54 u gospodarza. 2241

POKOIK
z piecem kuchennym wynajmę, Wieluńska nr. 18.

DO WYNAJĘCIA
pokój duży umeblowany łazienka, tel fon 22-04, Aleja Wolności 19 m. 4.

POKÓJ
umeblowany z osobnem wejściem, odstąpię do wiosny 1-mu lub 2-m panom — Buraczyńska, ul. Kordeckiego nr. 5.

DO WYNAJĘCIA
mieszkanie pokój z kuchnią. Wiadomość ulica Dąbrowskiego nr. 58/60.

DO WYNAJĘCIA
trzy pokoje z wygodami III-cia Aleja nr. 53. Dozorca wskaże. 2221

SPRZEDAM
tanio szafę, kredens kuchenny, bibljoteczkę i biureczko, Aleja Wolności nr. 43/47 m. 10.

DO SPRZEDANIA
kamienica 46 ubikacji, dochód 7,200 zł., cena 48,000 zł. Kamienica nowa 22 ubikacji, dochód 4,000 zł., cena 38,000 zł. Kamienica nowa dochód 4,400 zł., cena 32,000 zł., wpłata 20,000 zł. Kamienica 22 ubikacji, dochód 3,000 zł., cena 20,000 zł. Dom nowy 3 pokoje, kuchenka, cena 6,000 zł., wiele innych poleca: „Renoma", II Aleja 21. Starkiewicz. 2237

POTRZEBNI
agenci domokrążni (dobry zarobek). Zgłaszać się w niedzielę od godz. 9-ej rano do 10-ej wieczór. III-cia Aleja nr. 57 Mleczarnia. 3199

DWA POKOJE
z kuchnią, pokój umeblowany, do wynajęcia, ul. Dąbrowskiego nr. 21.

SPRZEDAM
domek z ogrodem, ul. Głogera nr. 9, Kopacz.

SPRZEDAMY
dwa budynki z ogrodem 4 mieszkania, 2 sklepy i warsztat, własność sukcesorów, ulica Wazów nr. 48. — Cena b. niska.

ZAWIADOMIENIE.

Od dnia 15 b. m. siedziba T-wa „Pomoc" oraz zakł. „Dom Pracy" dla bezdomnych dziewcząt w Częstochowie został przeniesiony na ul. Kapucyńską Nr. 1 róg ul. Teresy). Polecamy łaskawemu Społeczeństwu naszą zbożną placówkę, „Dom Pracy" przyjmuje obstalunki na robienie czapek męskich, robienie i nadrabianie pończoch, robót ręcznych, haftów, robienie guzików, szali ciepłych, szycie, pranie i prasowanie bielizny, cerowanie, reperacje i t. p. roboty.

Dostarczający pracy dla powyższego zakładu spełnią czyn prawdziwie chrześcijańsko-katolicki, gdyż przez to dadzą możność utrzymania się biednym opuszczonym sierotom, którym grozi zgubna demoralizacja. T-WO „POMOC".

MAGIEL
kupię używaną, w dobrym stanie. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Magiel". 3229

DWA POKOJE
z kuchnią do wynajęcia, ulica Śląska nr. 24 m. 2.

TRZY POKOJE
z kuchnią do wynajęcia, ul. Racławicka nr. 24.

POKÓJ
z kuchnią do wynajęcia, Ostatni Grosz, ul. Spadzista nr. 11. 3233

POSZUKUJĘ
spólnika do handlu win i wódek z got. zł. 1,000. Oferty do sklepu „Gońca" pod „Spólnik". 3232

SPRZEDAM
szafy, łóżka, garderobę, stół rozsuwany z dębowego suchego materjału ul. Ogrodowa nr. 39 — w podwórzu. 3223

PIĘKNY
sklep z pokojem do wynajęcia, III Aleja nr. 52.

DO WYNAJĘCIA
trzy pokoje z kuchnią, słoneczne, z wygodami, ul św. Augustyna nr. 18.

POKÓJ
z kuchenką do wynajęcia, ul. Słowackiego 11 (dawniej ul. Handlowa).

ZGUBIONO
książkę wojskową wyd. przez PKU. w Częstochowie na imię Józef Hoffmann. 3173

PRZYJMĘ
na mieszkanie małżeństwo lub kobiety od zaraz — Aleja Wolności nr. 23 m. 11. 3226

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne i weneryczne leczenie zyłaków
II Aleja № 41. od 8—12 i od 2—8

DO WYNAJĘCIA
duży pokój przy rodzinie, ul. Krótka 8 m. 5.

DO SPRZEDANIA
1/5 części domu: 5 ubikacji, ul. Twarda nr. 4, Jan Żyła. 3201

DO SPRZEDANIA
dom 1-piętrowy, skanalizowany Wiadomość w „Renomie", II Aleja 21.

DO SPRZEDANIA
bryczka wyjazdowa — ulica Mirowska nr. 67

Z POWODU
wyjazdu do sprzedania sklep spożywczy z towarem i urządzeniem przy ul. Warszawskiej nr. 58.

ZGUBIONO
kartę rzemieślniczą 720 wydaną przez Starostwo Częstochowskie na imię Roman Barański. 2243

FUTRA
najtaniej w firmie
M. AJDELMAN
ul Piłsudskiego 7 I piętro